



DZIŚ STREFA BIZNESU

CENY PELLETU ROSNĄ JAK SZALONE

POŻEGNANIE Z WĘGLEM MOŻE BYĆ DŁUGIE I DROGIE

Nr ISSN 2353-6187

Nr indeksu 350-044



www.dzienniklodzki.pl

Nr 238 (27 406) | Wydanie A B C D | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek 13.10.2026

142
lata

Dziennik ŁÓDZKI

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Pow. zgierski

Zadośćuczynienie za stracone zdrowie przyszło po ośmiu latach

Rowerzystka spod Zgierza, która została potrącona przez samochód 8 lat temu, dostanie teraz 650 tys. zł za zrujnowane zdrowie
– Str. 3

Łódź

Dobiega końca budowa największego sądu w Polsce

Gmach zostanie ukończony w przyszłym roku. Pomieści siedzibę Sądu Rejonowego dla Bałut, Polesia i Śródmieścia
– Str. 3

Organizatorzy festiwalu Audioriver przedłużyli właśnie umowę z miastem Łódź na kolejne cztery lata.
– Str. 2

Fani Widzewa wściekli na piłkarzy Po meczu z Piastem w Gliwicach kibice Widzewa obrzucili piłkarzy wyzwiskami. Klub ratuje sytuację zapowiedziami transferów – Str. 16



FOT. KARINA TROJOK

Pow. zgierski

Internetowy „żart” 17-latka z Ozorkowa zakończył się interwencją policji

Opr. Magdalena Jach

17-latek z Ozorkowa usłyszał zarzut publicznego nawoływania do zbrodni po tym, jak w internecie publikował wpisy zachęcające do wzajemnych ataków z użyciem noży. Choć tłumaczył, że jego komentarze miały charakter „żartu”, śledczy potraktowali sprawę bardzo poważnie.

Prokuratura objęła chłopaka policyjnym dozorem, a za zarzucany czyn grozi mu do trzech lat więzienia.

Prokuratura Rejonowa w Zgierzach prowadzi postępowanie przeciwko 17-letniemu mieszkańcowi Ozorkowa, który miał publicznie nawoływać do popełnienia zbrodni za pośrednictwem internetu. Młody mężczyzna usłyszał już zarzut, a decyzją śledczych został objęty dozorem Policji.

Wyzwanie na noże

Sprawa wyszła na jaw 9 października, kiedy funkcjonariusze Kom-



Policjanci w szkołach to od ubiegłego tygodnia częsty widok

sariatu Policji w Ozorkowie otrzymali informację o niepokojących komentarzach publikowanych przez ucznia jednej z lokalnych szkół. Według ustaleń policjantów 17-latek zamieszczał pod filmami w serwisie internetowym agresywne treści, w których zachęcał do przemocy.

W jednym z wpisów miał poinformować o rzekomym „wyzwaniu”, polegającym na wzajemnym atakowaniu się przy użyciu noży. Z uwagi na charakter publikowanych treści funkcjonariusze niezwłocznie podjęli działania i zatrzymali autora komentarzy.

Zarzut publicznego nawoływania do zbrodni

W sobotę nastolatek z Ozorkowa został doprowadzony do prokuratury, gdzie przedstawiono mu zarzut publicznego nawoływania do popełnienia zbrodni, określony w art. 255 par. 2 Kodeksu karnego. Przepis ten przewiduje karę do trzech lat pozbawienia wolności.

– Cd. na str. 4

Uniwersytet Łódzki

Dziś w Łodzi spotkanie z Andrzejem Poczobutem

Sławomir Sowa

Andrzej Poczobut, dziennikarz, działacz mniejszości polskiej na Białorusi i do niedawna więzień polityczny białoruskiego reżimu, przyjeżdża dzisiaj do Łodzi na otwarte spotkanie zorganizowane przez Uniwersytet Łódzki.

Spotkanie odbędzie się we wtorek 13 października 2026 o godzinie 18:00 w auli A1 na Wydziale Filologicznym UŁ (ul. Pomorska 171/173). Wstęp jest wolny.

Jak poinformował Uniwersytet Łódzki, spotkanie będzie poświęcone mechanizmom, którymi posługują się współczesne reżimy autorytarne, podporządkowując sobie nie tylko media, debatę publiczną

i pamięć historyczną, ale także samo pojęcie prawdy oraz system prawa. Naświetli relację pomiędzy prawdą, propagandą i prawem w systemach autorytarnych, ze szczególnym uwzględnieniem współczesnej Białorusi.

Gość UŁ wygłosi około 30-minutowy wykład „Historia jako zagrożenie. Postprawda i prawo w służbie reżimów autorytarnych”. Po wykładzie zaplanowano sesję pytań i odpowiedzi oraz rozmowę z uczestnikami spotkania.

Andrzej Poczobut opowie m.in., w jaki sposób w państwie autorytarnym fakty mogą być zastępowane przez politycznie użyteczną narrację, a prawo – zamiast chronić obywatela – może stać się narzędziem represji.

– Cd. na str. 4

POLECAMY

JUTRO: Rak piersi to podstępna choroba CZWARTEK: Bezpłatne programy profilaktyczne

13.10.2026

Wtorek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Edward, Teofil i Daniel
Telefon alarmowy: 112

ŁÓDŹ

Festiwal Audioriver przedłużył umowę z miastem

Dariusz Pawłowski

Łódzki festiwal Audioriver przedłużył umowę z miastem na kolejne lata i ogłosił daty kolejnej edycji. Święto muzyki elektronicznej odbędzie się w dniach 9-11 lipca 2027 roku.

Organizatorzy festiwalu Audioriver przedłużyli właśnie umowę z miastem Łódź na kolejne cztery lata. Impreza ma pozostać na Łódzkich Błoniach.

Do sprzedaży właśnie trafiły karnety dwu- i trzydniowe oraz bilety na poszczególne dni, wejściówki VIP i na pole namiotowe.

Audioriver to jeden z najważniejszych festiwali prezentujących muzykę elektroniczną

oraz alternatywną w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Wydarzenie wielokrotnie wyróżniano w branżowych rankingach.

W tym roku festiwal świętował swoje dwudziestelecie, celebrując rocznicę występami m.in. grup The Prodigy oraz Disclosure, a także ponad 190 wykonawców z całego świata. Pierwsze nazwiska artystów występujących w 2027 roku mają być podane jeszcze tej jesieni. Organizatorzy zapowiadają, że zamierzają utrzymać muzyczny rozmach, prezentując różnorodność gatunkową we wszelkich odmianach muzyki elektronicznej, od techno przez house po gatunki muzyki basowej, zarówno tych klasycznych, jak i nowoczesnych.



FOT. TOMEK KAMINSKI/MAT. PRASOWE

Festiwal Audioriver zostaje w Łodzi na kolejne lata

AUTOPROMOCJA



tel. 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

POGODA



dzisiaj
12°C/4°C



jutro
14°C/5°C



Redaktor naczelny
Marek Krzciuk
Z-ca redaktora naczelnego
Tomasz Jabłoński
Wydawcy
Wojciech Dłubakowski
Mirosław Malinowski
Sławomir Sowa
Patrycja Zemła

www.dzienniklodzki.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19,
90-532 Łódź
dziennik@dziennik.lodz.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa,
ul. Jubilerska 10



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ŁÓDŹ

W ogrodzie zoologicznym powstanie taras z restauracją i widokiem na sawannę

Magdalena Rubaszewska

W styczniu przyszłego roku w łódzkim zoo zostanie otwarta nowa jego część - sawanna. Kończy się właśnie jej urządzenie. Stań się kładką, która przecina środkową część ogrodu. Konstrukcja o długości około 300 metrów pozwoli obserwować zwierzęta z wysokości ponad 3 metrów.

Zostaną zachowane dwie ścieżki, którymi będzie można przemierzać sawannę.

- Po wizycie w zoo w Lipsku na południu Niemiec zainspirowaliśmy się ciekawym rozwiązaniem. Przy wybiegu żyraf jest usytuowana restauracja z widokiem na sawannę. Taki lokal z tarasem widokowym zostanie wybudowany w naszym ogrodzie zoologicznym. Przygotowujemy teren. Restauracja będzie położona również na wysokości trzech metrów. Planujemy otworzyć ją w przyszłym roku, w tak zwanym wysokim sezonie, czyli w maju, czerwcu. Jeśli ktoś nie planuje wyjazdu do Niemiec do Lipska, a chce w takim wspaniałym otoczeniu napić



WIZUALIZACJA: ŁÓDZKIE ZOO

Restauracja z widokiem na sawannę zostanie zbudowana w nowej części łódzkiego zoo

się dobrej kawy czy zjeść obiad, to łódzki ogród zoologiczny zaprasza - mówi Łukasz Goss, prezes Holdingu Łódź.

Zostaną przebudowane także budynki inwentarskie znajdujące się w tej części zoo, m.in. stań się stajnia dla zebr. Zmieni się lokalizacja wybiegu dla żyraf, urządzi nowe, obszerniejsze takie miejsce w południowej części zoo.

Na sawannę o powierzchni trzech hektarów złożą się trzy części, scalone z dziewięciu większych i mniejszych

wybiegów. Na terenie o charakterze afrykańskiej półpustyni zamieszkają antylopy addaksy, guźce i strusie. W drugiej części - antylopy kudu małe.

Na sawannie zamieszkają także zwierzęta sprowadzone z innych ogrodów. Pierwszy osobnik już przybył. To guziec o wdzięcznym imieniu Ik, wychowanek ogrodu zoologicznego w Dwór Kralowe. Sprowadzone mają być także jedne z najdziwniejszych zwierząt świata, czyli golce, afrykańskie gryzonie żyjące pod ziemią.

DZIEŃ DOBRY



FOT. GRZEGORZ GAŁAŚNICKI

Łódź

Łódzianie i ich pupile opanowali Manufakturę

Psie ubranka, ręcznie szyte smycze, zdrowe przysmaki i kolejki do stoisk z akcesoriami dla czworonogów. W sobotę rotunda Manufaktury zamieniła się w prawdziwe królestwo miłośników psów. Podczas kolejnej edycji Psiego Targu w Manufakturze właściciele pupili mogli nie tylko zrobić zakupy, ale także skorzystać z porad specjalistów i przekonać się, że dla wielu łódzian czworonogi są dziś pełnoprawnymi członkami rodzin.

Jakub Mlonka

Łódź i region

POW. ZGIERSKI

Wypadek zrujnował życie rowerzystki. Po 8 latach dostanie zadośćuczynienie

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

650 tys. zł zadośćuczynienia oraz 8 tys. stałej renty przyznał Sąd Apelacyjny w Łodzi mieszkance Łódzkiego, która została potrącona przez kierowcę jadącego niesprawnym Mercedesem. Wyrok, który latem zapadł w łódzkim sądzie, jest prawomocny.

Do wypadku doszło 8 lat temu pod Zgierzem. Kobieta jechała rowerem gdy jadący z naprzeciwka kierowca stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na lewą stronę jezdni i potrącił poruszającą się poboczem rowerzystkę. Wypadek miał dla rowerzystki tragiczne skutki – kobieta miała w kilku miejscach złamany kręgosłup i uszkodzony rdzeń kręgowy.

Złe rokowania

Z osoby pracującej, wychowującej dziecko i prowadzącej dom na skutek wypadku stała się osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym, niezdolną do pracy i całkowicie zależną od innych. Rehabilitacja powódki – jak uzasadnił sąd wydając wyrok - musi być prowadzona do końca życia. Celem rehabilitacji jest utrzymanie obecnego stanu powódki, zapobieganie przykurczom, zanikom mięśni i odleżynom. Z uwagi na stan zdrowia kobiety musi być prowadzona w domu.

- Wypadek całkowicie odmienił życie mojej klientki, która stała się

osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji – podkreśla adwokat Anna Walkiewicz, która reprezentowała potrąconą rowerzystkę. Powódka potrzebuje pomocy przy podstawowych czynnościach dnia codziennego. Musi mieć również zapewnione codziennie rehabilitacje w domu.

110 procent utraty zdrowia

W toku procesu o zadośćuczynienie i rentę, który toczył się przed Sądem Okręgowym, a potem Sądem Apelacyjnym w Łodzi biegli z zakresu ortopedii orzekli u powódki 100 procentowy uszczerbek na zdrowiu. Wypadek odcisnął się też na zdrowiu psychicznym powódki, która nie była w stanie pogodzić się z utratą zdrowia i sprawności. Biegły z zakresu psychiatrii, który wypowiadał się w toku procesu orzekł u kobiety 10 procentowy uszczerbek na zdrowiu.

Renta na rehabilitację i opiekę

Ubezpieczyciel sprawcy wypadku po zdarzeniu wypłacił poszkodowanej 50 tys. zł, po roku jeszcze 100 tys. zł. Przyznał także rentę w wysokości 1800 zł.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wydając wyrok orzekł, że poza wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotą 150 tys. zł powódka ma otrzymać jeszcze 500 tys. zł. Ma otrzymywać także stałą rentę w wysokości 8 tys. zł.

SĄDOWNICTWO

W Łodzi będzie największy budynek sądu w Polsce

Wiesław Pierzchała

Trwa budowa największego i najnowocześniejszego budynku sądowego w Polsce. Chodzi o nową siedzibę Sądu Rejonowego dla Bałut, Poleśia i Śródmieścia.

I tu mamy sensację dużego kalibru. Chodzi o to, że zgodnie z umową budowa miała potrwać do stycznia 2028 roku. Tymczasem znakomite tempo budowy sprawiło, że nowy, potężny gmach Temidy będzie oddany do użytku już w I połowie 2027 roku! Jest to o tyle zaskakujące, że przy tego typu inwestycjach budowlanych zwykle słyszymy o opóźnieniach, a nie przyspieszeniach i to tak znaczących.

Będzie tam pracować prawie stu sędziów

- Obecnie w budynku prowadzone są prace instalacyjne oraz wykonawcze obejmujące wszystkie kondygnacje. Realizowane są również roboty związane z zagospodarowaniem terenu (miejsca postojowe, drogi dojazdowe). Budynek został zaprojektowany pod docelową liczbę 564 etatów, w tym 98 etatów sędziowskich – informuje Tomasz Szabelski, rzecznik prasowy Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Przeprowadzą się z Kościuszki na plac Hallera
Obecny sąd rejonowy stoi przy al. Kościuszki 107/109 w centrum



FOT. GRZEGORZ GAŁAŚNICKI

Nowy, potężny gmach Temidy w Łodzi będzie oddany do użytku już w I połowie przyszłego roku

miasta i pęka w szwach. I nic dziwnego, bowiem jest największym sądem rejonowym w kraju. Stąd decyzja o budowie nowej siedziby gmachu Temidy. Wybór padł na działkę o powierzchni 1 ha przy placu Hallera.

Prace przy budowie ruszyły jesienią 2024 roku. Nowy obiekt będzie miał osiem kondygnacji naziemnych i jedną podziemną. Wykonawcą jest konsorcjum, którego lider to firma Balzola Polska z sie-

dzibą w Warszawie (kapitał hiszpański).

- Forma nowej siedziby sądu jest prostą bryłą w kształcie prostokąta. Dzieli się ona na trzy części. Budynek A: będzie to przestrzeń o przeznaczeniu administracyjnym. Budynek B: przestrzeń będzie służyła jako podziemne archiwum zakładowe. Budynek C: będzie to pomieszczenie do składowania odpadów stałych – wyjaśnia wykonawca inwestycji, która pochłonie 275 mln zł.

REKLAMA

0011596884

BURMISTRZ ŁASKU
OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej w Łasku, w obrębie 18, przy ul. Kilińskiego

Teren, na którym znajduje się nieruchomość stanowiąca przedmiot przetargu, nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Według studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, które utraciło ważność, działka znajduje się na terenach historycznej wielofunkcyjnej zabudowy śródmieścia. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem, który pełnił funkcję mieszkalną o pow. zabudowy 117 m² i budynkiem gospodarczym o pow. zabudowy 43,6 m², ponadto na działce znajduje się drewniany gołębnik o pow. zabudowy 7,58 m². Nieruchomość wpisana jest do Gminnej Ewidencji Zabytków.

Dla nieruchomości jest urzędzona księga wieczysta KW nr SR1L/00074045/4.

Nieruchomość oznaczona jest działką:

- nr 341 o pow. 391 m², cena wywoławcza 190.000 zł, wadium w wysokości – 19.000 zł;

Przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 2026 r. o godz. 14.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łasku, ul. Warszawska 14, w sali konferencyjnej.

Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym faktycznym i prawnym.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na powyższą nieruchomość. Wadium należy wpłacić w pieniądzu na konto Gminy Łask Bank PEKAO S. A. O/Łask Nr 84 12403288 1111 0000 2807 7394 w taki sposób, aby najpóźniej w dniu 9 listopada 2026 r. wadium znajdowało się na rachunku bankowym Gminy Łask. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego gminy.

Blizszych informacji udziela się w Urzędzie Miejskim w Łasku ul. Warszawska 14, pok. nr 40 i 54 lub telefonicznie tel. 43 676-83-40 lub 43 676-83-54.

Burmistrz Łasku zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu, z którą powinien zapoznać się zainteresowany nabyciem nieruchomości, znajduje się na tablicach ogłoszeniowych Urzędu Miejskiego w Łasku, stronie internetowej www.lask.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.lask.pl

REKLAMA

0011596881

BURMISTRZ ŁASKU
OGŁASZA

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Ostrowie, przy ul. Truskawkowej

Teren, na którym znajdują się nieruchomości stanowiące przedmiot przetargu, jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomości położone są na terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej – symbol 4 MN.

Dla nieruchomości jest urzędzona księga wieczysta KW nr SR1L/00071996/4.

Nieruchomości oznaczone są działkami:

- nr 241/9 o pow. 1050 m², cena wywoławcza 161.000 zł, wadium w wysokości – 17.000 zł;
- nr 241/10 o pow. 1042 m², cena wywoławcza 159.800 zł, wadium w wysokości – 16.000 zł;
- nr 241/11 o pow. 1050 m², cena wywoławcza 158.000 zł, wadium w wysokości – 16.000 zł;
- nr 241/12 o pow. 1151 m², cena wywoławcza 176.500 zł, wadium w wysokości – 18.000 zł.

Cena wyceniona działki zostanie powiększona o należny podatek VAT wynoszący 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 listopada 2026 r. o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łasku, ul. Warszawska 14, w sali konferencyjnej.

Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym faktycznym i prawnym.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na powyższą nieruchomość. Wadium należy wpłacić w pieniądzu na konto Gminy Łask Bank PEKAO S. A. O/Łask nr 84 12403288 1111 0000 2807 7394 w taki sposób, aby najpóźniej w dniu 9 listopada 2026 r. wadium znajdowało się na rachunku bankowym Gminy Łask. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego gminy.

Blizszych informacji udziela się w Urzędzie Miejskim w Łasku, ul. Warszawska 14, pok. nr 40 i 54 lub telefonicznie tel. 43 676 83 40 lub 43 676 83 54.

Burmistrz Łasku zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu, z którą powinien zapoznać się zainteresowany nabyciem nieruchomości, znajduje się na tablicach ogłoszeniowych Urzędu Miejskiego w Łasku, stronie internetowej www.lask.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.lask.pl.

eprasa.pl 763fd5f9b4

ŁÓDŹ

Spotkanie z Andrzejem Poczobutem

Dokończenie ze str. 1

Punktem odniesienia będą zarówno jego wieloletnie doświadczenia dziennikarskie, jak i osobiste – procesu, więzienia i represji politycznych.

Andrzej Poczobut był wielokrotnie więziony przez białoruski reżim. 8 lutego 2023 został skazany na 8 lat więzienia o zaostrzonym rygorze.

Został uwolniony dopiero 28 kwietnia 2026. Był wówczas jednym z pięciu zwolnionych przez władze białoruskie więźniów politycznych.

We wrześniu 2026 roku Andrzej Poczobut wrócił na Białoruś, gdzie spędził tydzień. Często odbywa otwarte spotkania w Polsce, a ostatnio także w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 7 października 2026 r. zmarła

prof. dr hab.

**Irena
Janicka-Świdarska**

emerytowana profesor zwyczajna,
związana z naszą Uczelnią w latach 1963-2010.

Wieloletnia kierowniczka
Katedry Dramatu i Poezji Angielskiej
na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego.
Ceniona specjalistka w zakresie literatury angielskiej.

Uhonorowana odznaczeniami
państwowymi i uczelnianymi.

Zasłużona Nauczycielka akademicka
i Wychowawczyni wielu pokoleń studentów
i młodej kadry akademickiej.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się
w dniu 13 października 2026 r. o godz. 9:45
na Cmentarzu Rzymskokatolickim pw. św. Józefa
przy ul. Ogrodowej 39 w Łodzi.

*Rektor, Senat, Dziekan
i Rada Wydziału Filologicznego
Uniwersytetu Łódzkiego*

0011597055

REKLAMA

0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń

502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie
oraz w serwisie nekrologi.net

ZGIERZ

Muszą płacić za kwiatki, które posadzili przed własną posesją

Pani Salomea ze Zgierza ma 98 lat i kocha kwiaty. Ale za ich nasadzenie przed domem musi zapłacić, jeśli chce, żeby przetrwały. I nie tylko ona

Emilia Kutlu

Mieszkańcy ulicy Kochanowskiego w Zgierzu od lat dbają o trawniki i urozmaicają je własnymi nasadzeniami. Szczególną uwagę budzi ogródek pani Salomei. 98-latką od wielu lat codziennie pieł i podlewa swoje rośliny. W jej kwietnej kolekcji można znaleźć ponad 300 lilii w siedmiu różnych kolorach! Tym bardziej druzgocący jest fakt, że mieszkańcy ulicy będą musieli swoje trawniki zaorać, bo jedna z sąsiadek zgłosiła ich do urzędu, gdy sama nie dostała zgody na posadzenie roślin przed domem.

Dlaczego? Teren znajdujący się bezpośrednio przed ogrodzeniami należy do miasta i jest traktowany jako pas drogowy, więc za posadzone kwiatki trzeba płacić.

- Jedna z mieszkanki poszła do urzędu i powiedziała, że też chce mieć takie kwiatki przed domem. Nie zgodzili się, więc stwierdziła, że skoro ona nie może, to nikt nie bę-



FOT. BARTOSZ KSIEŻAK

Kwiaty przed domami to ozdoba ulicy. Ale dla władz miasta to karygodne zajęcie pasa drogowego

dzie mógł i nas zgłosiła. Przyjechała straż miejska i powiedziała, że teren należy do pasa drogi miejskiej i za kwiatki trzeba regularnie płacić. Sprawa ciągnie się od trzech tygodni - dodaje pan Maciej, mieszkaniec ul. Kochanowskiego.

Czy mieszkańcy będą musieli płacić za kwiatki przed domem?

W artykule stacji TVN z 7 października czytamy, że za nasadzenia przed domami trzeba będzie zapłacić 80 zł za dobę. Obecnie sprawa wygląda nieco inaczej - stawki mają być negocjowane - na korzyść mieszkańców.

- Miasto Zgierz nie jest źródłem ani stroną w sporach sąsiedzkich. Tak też jest w tym przypadku. W sprawie sytuacji z ul. Kochanowskiego

szukamy rozwiązania, które z jednej strony pozwoli nam zachować obowiązujące przepisy prawa, z drugiej nie będzie dodatkowym problemem dla mieszkańców, którzy szczególnie dbają o przestrzeń wspólną. Na najbliższej sesji Rady Miasta Zgierza prezydent Przemysław Stanisławski przedstawi projekt uchwały znacząco obniżającej stawki za zajęcie pasa drogowego. Apelujemy do mieszkańców, aby w podobnych sytuacjach zgłaszali się do urzędu przed, a nie po fakcie, tak aby można było wypracować kompromisowe rozwiązanie - pisze Renata Karolewska, pełnomocnik ds. mediów i komunikacji społecznej.

Sprawę skomentował także wiceprzewodniczący

radę miasta. Jak się okazuje skrupulatność pracowników straży miejskiej przejawia się tylko w określonych sytuacjach. W okolicy na pasie drogi leżą nieuprzątnięte od dawna sterty opon, mieszkańcy zgłaszali już ten problem kilka miesięcy temu - niestety bez efektów.

- To jest absurd, żeby mieszkańcy mieli płacić jakąkolwiek sumę, za to, że wyręczyli miasto w swoich obowiązkach. Wcześniej rosły tam chwasty, a ludzie to uporządkowali i posadzili kwiaty. To jest niesprawiedliwe - tym bardziej, że karze się pięć domostw, gdzie podobna sytuacja dotyczy co najmniej kilkuset posesji w Zgierzu - dodaje Przemysław Jagielski, wiceprzewodniczący rady miejskiej.

Mieszkańcy nie kryją zdziwienia, że urzędnikom metrowe chwasty, które porastały tereny przy ul. Kochanowskiego należące do miasta długi czas nie przeszkadzały, a kwiaty przyozdabiające ulicę - już tak.

- Każą nam to likwidować, te ogródki nasze przy ulicy. Zanim posadziłam tu kwiaty, teren pokrywały chwasty. Komuś to przeszkadzało, ktoś naskarżył. Sama to pielęgnuję i piekę od lat. Zięć mi tylko trawę kosi. Głupotą byłoby zdewastować te kwiatki, na ulicy jest dzięki temu ładnie - mówi pani Salomea.

Jak zakończy się sprawa z ogródkami? Na finał trzeba poczekać do sesji - 29 października.

POW. ZGIERSKI

Groźne „żarty” 17-latka z Ozorkowa

Dokończenie ze str. 1

Podczas przesłuchania podejrzany przyznał się do publikowania wpisów. Jak wyjaśnił, nie miał zamiaru nikogo nakłaniać do przemocy. Jego komentarze miały być jedynie formą internetowego żartu - przekazuje prokurator Paweł Jasiak, rzecznik rrasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

Śledczy podkreślają jednak, że publikowanie treści zachęcających do popełniania

poważnych przestępstw może stanowić czyn zabroniony niezależnie od intencji autora.

Każda tego typu sytuacja jest analizowana pod kątem potencjalnego zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego.

Policyjny dozór dla ucznia

Po wykonaniu czynności procesowych prokurator zdecydował o zastosowaniu wobec

17-latka środka zapobiegawczego w postaci dozoru Policji. Oznacza to, że będzie on zobowiązany do regularnego kontaktu z funkcjonariuszami oraz przestrzegania nałożonych obowiązków do czasu zakończenia postępowania.

Eksperci od lat zwracają uwagę, że internet nie jest przestrzenią wolną od odpowiedzialności prawnej. Komentarze publikowane w mediach społecznościowych czy

na portalach internetowych mogą prowadzić do konsekwencji karnych, zwłaszcza gdy zawierają groźby, nawoływanie do przemocy lub innych przestępstw.

Wzmóżona aktywność policji to pokłosie krwawych wydarzeń w ubiegłym tygodniu. Uczeń w Ostrołęce poranił nożem kilka osób w szkole, a w miejscowości pod Wyszkiem z ręki byłego ucznia zginęła woźna, a ranne zostały dwie osoby.

HANDEL

Pracownicy chcą zmian i być wreszcie wysłuchani

Agnieszka Domka-Rybka

„Roboty coraz więcej, presja czasowa, magazyny i alejki zawalone towarami, butelkomaty śmierzące i cieknie z puszek po piwie, obelgi sfrustrowanych klientów, nie ma kogo zawołać do pomocy” - tak o swojej pracy mówią „Biedronki”.

- Z niedowierzaniem, a wręcz w szoku, czytam w mediach, że pracownicy Biedronki zarabiają 5800-6100 zł brutto miesięcznie - mówi w rozmowie z naszą redakcją Gabriela Kaim, przewodnicząca Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w Jeronimo Martins Polska. - Znam wielu pracowników i z ich relacji wynika, że w praktyce wielu z nich zarabia na poziomie płacy minimalnej. Podział na lokalizacje A, B i C uważam za niesprawiedliwy. Wszyscy wykonują ciężką pracę, często ponad siły, przy niewystarczającej obsadzie. A premie? Kiedy pytam pracowników, kto rzeczywiście ją otrzymał, często słyszę śmiech. Klienci widzą palety na środku sklepu i wystawiają smutne buźki, a pracownicy tracą szansę

na premię. Tylko czy to ich wina, że brakuje ludzi do pracy? Jak mają jednocześnie obsługiwać kasy, pomagać przy samoobsłudze, pilnować butelkomatów i wyładować ogromne ilości towaru? Pracownicy mają dość! Chcą być wreszcie wysłuchani i oczekują realnych zmian. Dlatego przygotowujemy się do referendum strajkowego. Nie można bez końca wymagać od ludzi coraz więcej, nie zapewniając im odpowiednich warunków pracy.

„Solidarność” domaga się m.in. podwyższenia stawek wynagrodzenia zasadniczego dla wszystkich pracowników o 1000 zł brutto miesięcznie i zwiększenia liczby etatów, aby odciążyć obecną załogę, która alarmuje o nadmiernym przeciążeniu pracą.

Na facebookowym profilu „Solidarności” w Biedronce pojawiła się informacja, że pracownicy właśnie otrzymali kolejne wypłaty i... są one niższe niż zwykle, a pod postem zawrzało. Oto kilka wpisów.

* „Niestety, wypłaty coraz niższe. To jest 300 - 400 zł mniej niż kilka miesięcy temu”.

* „300 zł mniej niż w poprzednim miesiącu. Dziadostwo! Jeszcze chwila zaczną pisać, jak mamy do-



FOT. NADZEAŁA BIEDRONKA

Biedronka odpowiada nam, że na same podwyżki dla pracowników przeznaczyła w tym roku ponad 200 mln zł

brze. Super paczki dostaniemy i uochery na święta”.

* „Pracy coraz więcej, presja czasowa, magazyny i alejki zawalone towarami, butelkomaty cuchną i cieknie z puszek po piwie, obelgi sfrustrowanych klientów. Obsługa kasy liniowej oraz samoobsługowej i nie masz po kogo zadzwonić, bo trzy osoby na zmianie, wiecznie problemy z obuwem i koszułkami, doprosić się nie można, tylko się chodzi z dziurami. A gwóźdź do trumny ta nieszczęsna pensja, która

przyprawia, że łyż same cisną się do oczu. Wolałabym nie mieć tego socjału, którym firma się wszędzie afiszuje, tylko pensję godną mojej pracy”.

* „Te obniżone pensje to pewnie dlatego, że ogromne kary muszą płacić”.

* „Pamiętajcie - jesteście tylko numerami SAP. Nikt wam zdrowia, ani czasu spędzonego z najbliższymi nie zwróci. Pracuję w Biedronce od 11 lat, ale takiego natłoku pracy sobie nie przypominam. Podziękujcie sobie sami harując za troje. Gdy przyjdzie co

do czego, to i tak każdy schowa głowę w piasek i nawet, gdyby mieli jeszcze więcej uciąć z pensji, zamilczy i będzie robił dalej to, co robi. Rodzina, kredyt, rachunki, życie”.

Pracownicy wpisują także kwoty, ile zarabiają na rękę: „3920 złotych”, „3220 złotych”, „3786 zł”, „3600 złotych”, pojawiają się też stawki bliżej 4000 zł i nieco ponad, ale są w mniejszości.

Co na to Biedronka? Tak nam odpowiedziała Monika Loch, starszym medzner ds. wynagrodzeń i świadczeń w Biedronce: „Biedronka, zatrudniając blisko 90 tys. pracowników, jest największym pracodawcą w Polsce i kwestie związane z warunkami pracy i wynagrodzeniami traktuje jako jeden z najbardziej istotnych obszarów naszej odpowiedzialności (...). Mówiąc o wynagrodzeniach pracowników Biedronki, należy brać pod uwagę pełny pakiet świadczeń, a nie wyłącznie wynagrodzenie zasadnicze czy pojedynczą premię. Od stycznia 2026 r. ponad 70 tys. pracowników sklepów i centrów dystrybucyjnych zostało objętych podwyżkami wynagrodzeń. Na same podwyżki przeznaczyliśmy w tym roku ponad 200 mln zł”. ©

REKLAMA

0011596807



Belchatowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Belchatowie, ul. Okrzei 45 (strona internetowa www.bsm.pl) ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie przeglądów przewodów kominowych i wentylacyjnych oraz sprawdzenie szczelności instalacji gazowej zgodnie z art. 62 ust. 1 pkt. 1 lit. c oraz pkt. 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane w zasobach BSM (ok. 3550 szt. lokali). Termin realizacji – do 30.11.2026 r.

Należy wnieść wadium w wysokości – 2 500,00 zł.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 27.10.2026 r. do godz. 15.00 w sekretariacie Spółdzielni.

Termin otwarcia ofert – dnia 28.10.2026 r. godz. 11.00 w siedzibie Zamawiającego, w pokoju nr 10 – sekretariat.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia do przetargu została zamieszczona na stronie internetowej www.bsm.pl.

Dodatkowe informacje przetargowe:

1. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn oraz nieponoszenia odpowiedzialności prawnej i finansowej za zakup przez oferentów materiałów przetargowych i przygotowanie przez nich ofert.
2. Postępowanie przetargowe przeprowadzone jest na zasadach i warunkach określonych w „Regulaminie przetargu na roboty budowlane, dostawy i usługi w BSM”.

REKLAMA

0011589116

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA IM. MIESZKA I
92-306 Łódź, ul. Jurczyńskiego 30A, tel. 42 672-94-25;
e-mail: sekretariat@smmieszko.pl

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY DWUETAPOWY NA ROBOTY:

• ogólnobudowlane:

- Zadanie 1+2; malowanie kl. schodowych w bud. wielorodzinnych
- Zadanie 4+5; modernizacja placów zabaw
- Zadanie 6; zagospodarowanie skweru seniora

• instalacyjne:

- Zadanie 3; wymiana pionów wod.- kan. w bud. wielorodzinnych

Ocena oferty wymaga zgodności ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia. SIWZ można uzyskać drogą elektroniczną, po dokonaniu opłaty:

- Zadanie 1+2, Zadanie 6 - 200 zł brutto
- Zadanie 3 - 150 zł brutto
- Zadanie 4+5 - 300 zł brutto

Dodatkowych informacji udziela Dział Techniczny, tel. 42 672-94-25 wew. 26.

Na wymienione roboty należy wpłacić wadium określone w specyfikacji na konto SM:

ING Bank Śląski o/Łódź nr 40 1050 1461 1000 0022 6669 3072

Ofertę należy złożyć bezpośrednio Komisji Przetargowej, w opisanej kopercie w dn. 27.10.2026 r. i godzinie wskazanej w SIWZ.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert jak też unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA

0011595617

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów”
w Łodzi ul. Wici 1

ogłasza

USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY

na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

nr 14 w bloku nr 44 przy ul. Traktorowej 39 o powierzchni użytkowej 37,68 m², 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka z ubikacją, zlokalizowany na IV piętrze, udział w nieruchomości wspólnej 3768/8948049.

Kwota wywoławcza wynosi **220 000 zł** (słownie: dwieście dwadzieścia tysięcy złotych), wadium – **22 000 zł** (słownie: dwadzieścia dwa tysiące złotych).

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne, posiadające pełną zdolność do czynności prawnych lub osoby prawne.

Osoby przystępujące do przetargu wpłacają wadium na konto Spółdzielni o numerze: 93 1020 3408 0000 4702 0015 8899 w VI Oddziale PKO BP w Łodzi do dnia 27.10.2026 r.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Łodzi przy ul. Wici 1 w dniu 29.10.2026 r. o godz. 12.15.

Osoba przystępująca do przetargu, winna przed przetargiem okazać dowód osobisty włącznie z dowodem wpłaty wadium w kasie Spółdzielni w dniu przetargu w godzinach 11.45 – 12.00.

Wadium wpłacone przez oferenta wygrywającego przetarg będzie zarachowane w wysokości nominalnej na poczet wylicytowanej kwoty.

W przypadku niewpłacenia przez oferenta wylicytowanej kwoty w terminie 30 dni od daty przetargu, wadium ulega przepadkowi. Przyjmuje się, że oferent tym samym odstąpił od zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności lokalu.

Lokal można oglądać w dniu 22.10.2026 r. w godzinach od 12.00 do 14.00 po wcześniejszym zgłoszeniu pod numerami telefonów: 42 613-08-50 lub 573-442-286.

Spółdzielnia zastrzega sobie, że wszelkie nakłady na remont lokalu oraz wymianę urządzeń obciążają wyłącznie wygrywającego przetarg. Skutki niezapoznania się ze stanem technicznym lokalu obciążają przystępującego do przetargu.

Koszty związane z umową ustanowienia odrębnej własności lokalu (m. in. koszty aktu notarialnego, opłaty sądowej, podatków) obciążają w całości osobę wygrywającą przetarg.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad przeprowadzenia przetargu znajdują się w Regulaminie przeprowadzania przetargów na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów” w Łodzi zamieszczonym na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Teofilów”, jak również można je uzyskać pod numerem telefonu 42 613 08 34.

REKLAMA

0011597118

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
„SYMPATYCZNA”
94-058 ŁÓDŹ ul. Batalionów Chłopskich 4

zaprasza do składania oferty w konkursie na następujące prace na terenie Spółdzielni w roku 2026:

1. Wykonanie remontu terenu zielonego na terenie przy przed blokami 189 i 190 przy ul. Batalionów Chłopskich 6 i 8.

Instrukcję dla oferentów można otrzymać od dnia 14.10.2026 r. w Dziale Technicznym w siedzibie Spółdzielni pok. 10, tel. 042 687 09 00. wew. 18 lub 28. Dostępna będzie również na stronie internetowej Spółdzielni www.sympatyczna.eu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia 23.10.2026 r. / piątek/ do godz. 13.00.

REKLAMA

0011595095

OGŁOSZENIE

Zarząd Piotrkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Piotrkowie Tryb. przy ul. Belzackiej 66, www.psmpt.com.pl, działając na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ogłasza przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej, na pierwszeństwo zawarcia umowy ustanawiającej prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy:

Norwida 7 bl. 20 m. 25 w Piotrkowie Trybunalskim

o pow. uż. 39,02 m², 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, wc, IV piętro, centralne ogrzewanie

Cena wywoławcza – wartość rynkowa lokalu wynosi – 163.000,00 zł
Wadium na ww. lokal wynosi – 32.600,00 zł
Minimalne postąpienie wynosi – 500,00 zł

Przetarg odbędzie się dnia 28.10.2026 r. w siedzibie PSM przy ul. Belzackiej 66, I piętro, pok. nr 17 o godz. 10⁰⁰.

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej www.psmpt.com.pl oraz pod nr tel. 44 649 78 52 lub 693 455 920.

FOKUS

• **Dziś** litr benzyny 95 ma kosztować nie więcej niż 7,06 zł, benzyny 98 - 7,95 zł, a diesla - 8,02 zł

POLITYKA

Raport komisji ds. Pegasus: sądy nie wiedziały na co dają zgodę

Pegasus działał bez wymaganej akredytacji bezpieczeństwa teleinformatycznego, a dane pozyskiwane za jego pomocą opuszczały terytorium Polski – powiedziała w Magdalena Sroka

oprac. Karolina Wrońska

W poniedziałek w Sejmie zebrała się sejmowa komisja śledcza ds. Pegasus, by przedstawić jawną część raportu dotyczącego zakupu, legalności i sposobu wykorzystywania tego systemu.

Szefowa komisji Magdalena Srokawska powiedziała, że przygotowany raport to dokument „o tym, jak władza publiczna w Polsce sięgnęła po narzędzie ingerujące w nasze prawa obywatelskie”. Dodała, że jego jawna część liczy 370 stron. Niejawna część raportu ma zostać zaprezentowana podczas niejawnych obrad komisji.

Jak poinformowała przewodnicząca, jednym z najważniejszych ustaleń komisji jest brak pełnej kontroli państwa polskiego nad systemem Pegasus. Jak mówiła, część infrastruktury Pegasusu pozostawała pod kontrolą izraelskiej firmy NSO Group, a dane pobierane z telefonów były przysyłane przez zagraniczne adresy IP. Sroka zaznaczyła, że według ustaleń komisji producent miał możliwość dostępu do materiałów pozyskiwanych w ramach kontroli operacyjnej, a ostrzeżenia dotyczące ryzyka przepływu danych za granicę pojawiały się już w 2017 r.

Sroka przekazała też, że zakup Pegasusu kosztował 33,4 mln zł,



Przewodnicząca sejmowej Komisji śledczej ds. inwigilacji systemem Pegasus Magdalena Sroka zaprezentowała jawne części raportu

z czego ponad 8 mln zł przypadło firmie pośredniczącej. Jak zaznaczyła, kwota ta nie obejmuje wszystkich kosztów eksploatacji, utrzymania systemu i przedłużania licencji. – Łączny rachunek zakupu i utrzymania, administrowania i przedłużania licencji (...) jest zdecydowanie wyższy – podkreśliła Sroka.

Według ustaleń komisji Pegasus nigdy nie uzyskał wymaganej akredytacji bezpieczeństwa teleinformatycznego, a CBA nie wystąpiło do Agencji Bezpieczeństwa We-

wnętrznego o jej przeprowadzenie. Zdaniem komisji oznaczało to, że system był wykorzystywany bez spełnienia wymogów wynikających z przepisów o ochronie informacji niejawnych.

Komisja ustaliła ponadto – mówiła Sroka – że sądy wydające zgody na kontrolę operacyjną nie były informowane o rzeczywistych możliwościach Pegasusu. Jak relacjonowała Sroka, przesłuchani przez komisję sędziowie zeznali, że nie wiedzieli, iż narzędzie może umożli-

wiać dostęp do całej zawartości telefonu, w tym wiadomości, zdjęć, kontaktów, lokalizacji oraz danych z przeszłości.

Podkreślono też, że „komisja nie kwestionuje potrzeby wyposażenia polskich służb w najnowocześniejsze narzędzia operacyjne (takie jak Pegasus – PAP)”, kwestionuje natomiast to, iż „państwo zostało w tej sprawie potraktowane jak prywatny folwark, a prawo jako przeszkoda, którą trzeba obejść”.

Śledztwo prokuratury

W poniedziałkowym komunikacie opublikowanym na stronie PK prok. Nowak przypomniał o prowadzonym przez zespół śledczy postępowaniu dot. wykorzystania oprogramowania Pegasus. Jak dodał, w ramach śledztwa opinie dot. funkcjonalności i bezpieczeństwa tego systemu wydali biegli z Biura Badań Kryminalistycznych Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Ich podstawowym zadaniem – podał prok. Nowak – było ustalenie bezpieczeństwa i funkcjonalności systemu Pegasus.

Rzecznik PK poinformował, iż z opinii biegłych wynika, iż „system Pegasus umożliwiał pozyskiwanie szerokiego zakresu danych z urządzeń mobilnych bez wiedzy i zgody ich użytkowników”.

PAP

KRÓTKO

Oświęcim

Litwin ukarany za propagowanie nazizmu

26-letni Litwin został zatrzymany, gdy pozując do zdjęcia w byłym niemieckim obozie Auschwitz, wykonywał gest pozdrowienia hitlerowskiego. – Na podstawie zebranych dowodów podejrzanemu został przedstawiony zarzut propagowania nazizmu. Przyznał się i dobrowolnie poddał karze – powiedziała rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu asp. szt. Małgorzata Jurecka. 26-latek musi zapłacić 2 tys. zł grzywny.

Sejm

Ustawy dotyczące dzieci i młodzieży bez kolejki

Projekty ustaw dotyczące problemów dzieci i młodzieży będą traktowane priorytetowo – zapowiedział w poniedziałek marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty. W poniedziałek Czarzasty spotkał się z przedstawicielami Ministerstwa Cyfryzacji, Ministerstwa Edukacji Narodowej, sejmowej Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży i z ekspertami badającymi zachowania młodych ludzi w internecie. – Ustaliliśmy bardzo szybkie ścieżki legislacyjne, jeżeli chodzi o ustawy, które będą poruszały sprawy związane z problemami młodego pokolenia – powiedział.

Banki

Kara za niedozwolone klauzule umowne

Bank Poczty, ING Bank Śląski, Erste BP oraz Plus Bank miały stosować w swoich umowach klauzule pozwalające na podwyższanie lub wprowadzanie opłat i prowizji – zarzuca bankom Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który zakwestionował te praktyki i nałożył na nie łącznie niemal 150 mln zł kar.

WARSZAWA

Rozmowy w sprawie dostaw gazu i ropy

oprac. Karolina Wrońska

Minister energii Miłosz Motyka zapowiada, że w najbliższych tygodniach dojdzie do spotkań z przedstawicielami Arabii Saudyjskiej i Kataru w sprawie zachowania ciągłości dostaw surowców energetycznych.

W miniony weekend polska delegacja z udziałem Motyki miała udać się

do Rijadu w Arabii Saudyjskiej, jednak ze względu na ataki zbrojne na tamtejsze lotnisko, wizytę odwołano. – Ale jesteśmy w kontakcie z naszą ambasadą, jesteśmy w kontakcie z naszymi sojusznikami i na pewno, czy to będzie tutaj w Polsce, czy przy okazji innych gremiów, to w ciągu najbliższych tygodni chcemy odbyć spotkania z przedstawicielami Kataru i z przedstawicielami Arabii Saudyjskiej – wskazał minister.

Podkreślił, że około połowy importowanej do Polski ropy pochodzi z Arabii Saudyjskiej. – Jesteśmy jednym z najważniejszych państw, jeżeli chodzi o państwa spoza Zatoki, dla Królestwa Arabii Saudyjskiej – dodał.

LUBLIN

21-letni Ukrainiec miał planować zabójstwo

Jakub Sarek

Lubelski sąd aresztował 21-letniego obywatela Ukrainy, studenta kryminologii KUL, który podejrzany jest o przygotowanie do zabójstwa przypadkowej osoby z powodu nienawiści rasowej.

Jak ustalili śledczy, Yaroslav F. na zajęciach wychwalał popełnianie

zbrodni, w tym o charakterze rasistowskim, wyrażał bezpośredni zamiar pozbawienia życia przypadkowych osób w ramach internetowego wyzwania pod nazwą „krwawy piątek” oraz namawiał jedną ze studentek do przyłknięcia się do tego typu działań.

Mężczyzna został zatrzymany w piątek (9 października) w czasie pracy, gdy kierował taksówką na aplikację. Usłyszał zarzut czynienia przygotowań do zabójstwa z motywacji zasługującej na szczególne potępienie oraz z pobudek wynikających z nienawiści na tle różnic rasowych.

Sąd aresztował go na trzy miesiące. Grozi mu do 15 lat więzienia.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Nie ma żadnego konfliktu między byciem Kaszëbą, Polakiem i Europejczykiem, to naprawdę świetnie pasuje wszystko do siebie, (...) to jest właśnie ten nowoczesny i głęboki patriotyzm

DONALD TUSK
premier RP

BIAŁORUŚ

Ćwiczenia „rosyjskiego NATO” rozpoczęły się przy granicy z Polską

Grzegorz Kuczyński

Na Białorusi rozpoczęły się specjalne ćwiczenia Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ) pod kryptonimem „Bariera-2026”. Jednocześnie odbywają się ćwiczenia dowódczo-sztabowe OUBZ pod kryptonimem „Niezlomne Braterstwo-2026”.

Podczas ćwiczeń „Bariera-2026” formacje ds. ochrony przed promieniowaniem, bronią chemiczną i biologiczną oraz wsparcia medycznego przeciwczą likwidację źródeł zagrożeń biologicznych.

Z kolei ćwiczenia dowodzenia i sztabowe „Niezlomne Braterstwo-2026” poświęcone są przygotowaniu i przeprowadzeniu operacji pokojowej. Poinformowało o tym wspólne centrum prasowe ćwiczeń OUBZ.

W ćwiczeniach biorą udział kontyngenty z Białorusi, Kazachstanu, Kirgistanu, Rosji i Tadżykistanu, oddziały organów ścigania i gwardii narodowej, a także grupy operacyjne Połączonego Sztabu i sekretariatu OUBZ. Według danych organizacji w manewrach bierze udział łącznie ponad 1,5 tys. żołnierzy oraz ponad 300 sztuk uzbrojenia, sprzętu wojskowego i specjalistycznego.

Zastępca szefa Połączonego Sztabu OUBZ Rusłan Szpekbajew,

komentując ćwiczenia, stwierdził, że „potencjał konfliktowy” w regionach bezpośrednio przylegających do strefy odpowiedzialności organizacji nadal rośnie.

Szpekbajew zaznaczył również, że wśród priorytetów OUBZ w okresie przewodnictwa Rosji są: utrzymanie wysokiej gotowości sił pokojowych, udoskonalenie ram prawnych regulujących ich udział w operacjach, rozwój wspólnych formacji zajmujących się ochroną przed promieniowaniem, bronią chemiczną i biologiczną oraz zapewnienie opieki medycznej, wdrażanie nowych technologii naukowych i medycznych, poprawa współpracy między siłami zbrojnymi a społeczeństwem.



W ćwiczeniach OUBZ na Białorusi biorą udział wojskowi z pięciu krajów

LUKSEMBURG

Rekordowe sankcje Unii Europejskiej na Rosję i jej obywateli

oprac. Anna Nagel

Ministrowie spraw zagranicznych państw UE jednomyślnie zatwierdzili w poniedziałek nowy pakiet sankcji indywidualnych, obejmujący ponad 1,6 tys. osób i podmiotów z Rosji.

Decyzją szefów dyplomacji państw UE na unijną czarną listę trafiło też 77 osób związanych z wyborami do Dumy Państwowej, izby niższej rosyjskiego parlamentu, w tym trzech członków Centralnej Komisji Wyborczej. Wybory zakończyły się 20 września. W zeszłym tygodniu zostały one uznane przez Parlament Europejski za sfałszowane i pozbawione legitymacji demokratycznej. UE potępiła ich przeprowadzenie na tymczasowo okupowanych przez Rosję terenach Ukrainy.

Sankcje obejmują zakaz wjazdu do UE i zamrożenie aktywów.

„Ministrowie spraw zagranicznych państw UE właśnie przyjęli decyzję o objęciu sankcjami blisko 1,6 tys. nowych podmiotów i osób związanych z rosyjskim kompleksem wojskowo-przemysłowym” – poinformowała na platformie X szefowa unijnej dyplomacji Kaja Kallas.

Dodała, że ponad połowa z tych pozycji jest powiązana z łańcuchem produkcji pocisków balistycznych.

„Sprawiamy, że produkcja broni, której Rosja używa do zabijania Ukraińców, staje się dla niej znacznie trudniejsza, wolniejsza i bardziej kosztowna” – podkreśliła wysoka przedstawicielka UE ds. zagranicznych i obronnych.

To najdłuższa w historii UE lista osób i podmiotów wpisanych jednocześnie na unijną czarną listę. **PAP**

WOJNA W UKRAINIE

Ukraina przyjęła rozejm energetyczny Trumpa

Grzegorz Kuczyński

Rosja nie zgodziła się jeszcze na ogłoszone przez prezydenta USA Donalda Trumpa zawieszenie broni w kwestii energetycznej z Ukrainą, dowiedział się serwis Axios z dobrze poinformowanych źródeł. – Rosja nie się nad tym zastanawiają. Wkrótce dowiemy się, czy są gotowi – powiedział serwisowi rozmówca z Białego Domu.

Donald Trump oświadczył w niedzielę, że Rosja i Ukraina rzekomo uzgodniły rozejm energetyczny; Kijów poinformował, że poprze taki krok, jednak Moskwa na razie nie wydała żadnego komentarza. Prezydent USA twierdził, że porozumienie wchodzi w życie „natychmiast”, ale nie podał żadnych szczegółów.

Na rozejmie bardziej skorzysta Rosja

Rozmówca serwisu Axios z Białego Domu podkreśla, że rozejm zakłada zaprzestanie ataków wyłącznie na wzajemne rafinerie ropy naftowej. Jeśli ataki na rafinerie ustają, porozumienie może zostać rozszerzone na elektrownie i sieci energetyczne.

Jednocześnie rozmówca serwisu Axios na Ukrainie określił schemat „rafineria za rafinerię” jako nierówny, ponieważ Rosja dysponuje rozległą siecią rafinerii, a Ukraina ma tylko jedną, która nie działa na pełnych obrotach.

– Importujemy olej napędowy i benzynę. Potrzebujemy, aby Rosjanie przestali atakować nasz system energetyczny – podkreślił ukraiński urzędnik.

Sam Trump domaga się, by Ukraina zaprzestała ataków na rosyjskie rafinerie, ponieważ jego zdaniem to



Ukraina zgodziła się na ogłoszone przez prezydenta USA Donalda Trumpa energetyczne zawieszenie broni z Rosją

właśnie z powodu tych ataków rosną ceny paliw samochodowych w USA.

Ukraina wstrzymuje ataki

Trump ogłosił w niedzielę, 11 października, rozpoczęcie energetycznego rozejmu między Rosją a Ukrainą. „Obie strony się zgodziły. Nie naruszajcie go” – napisał amerykański prezydent na swoim profilu w serwisie Truth Social.

Zelenski ze swojej strony oświadczył, że po raz pierwszy słyszy o tym porozumieniu. – Jeśli prezydent Trump uzgodnił to z Putinem, proszę, poinformujcie nas, kiedy rozejm wejdzie w życie – powiedział prezydent Ukrainy.

Później Zelenski poinformował, że wydał rozkaz Siłom Zbrojnym Ukrainy, by nie przeprowadzały ataków na rosyjską infrastrukturę energetyczną. Podkreślił przy tym, że liczy na podobny krok ze strony Rosji. Oskarżył również Rosję o przeprowadzanie ataków na ukraińskie obiekty energetyczne już po opublikowaniu wpisu przez Trumpa.

Zelenski dodał, że Ukraina proponowała już różne działania mające na celu deeskalację, ale, jak twierdzi, Putin za każdym razem odmawiał. – Mamy wielką nadzieję, że w końcu powie Ameryce, Ukrainie i całemu światu coś innego. Coś poza zabójstwami i oszustwami. Coś, co doprowadzi do prawdziwego i godnego pokoju. Ukraina pragnie pokoju. Pytanie brzmi: czy Rosja tego pragnie? – podsumował prezydent Ukrainy.

Wyborcze kalkulacje Trumpa

Trump nie po raz pierwszy ogłasza rozejm energetyczny między Rosją a Ukrainą; ostatni raz zrobił to we wrześniu, jednak wówczas ani Moskwa, ani Kijów nie potwierdziły porozumienia.

Teraz szczególnie zależy mu na zaprzestaniu ataków na rosyjskie rafinerie, bo zawarł z Putinem umowę ws. dostaw oleju napędowego do USA – wierząc, że to obniży ceny paliw przed tzw. wyborami półrocznymi.

WŁOCHY

Niespodzianka na mistrzostwach świata tiramisu

oprac. Anna Nagel

Pszczelarz z Brazylii i technik z Vicenzy we Włoszech wygrali 10. edycję Pucharu Świata twórców tiramisu, zakończono w niedzielę w Treviso.

W rywalizacji w tym mieście w regionie Wenecja Euganejska, gdzie, jak powszechnie się uważa, tiramisu narodziło się ponad pół wieku temu, udział wzięło 320 amatorów z 33 krajów. Oceniało ich 130 jurorów – degustatorów, wyłonionych w konkursie.

Zwycięzcami jubileuszowej edycji mistrzostw świata zostali: Brazylijczyk Marcos Muzzi, który przygotował tiramisu według klasycznego przepisu, oraz Włoch Ciro Tomasini jako autor kreatywnej wersji deseru. Technik z firmy inżynierskiej przygotował przysmak w kształcie ula z konfiturą malinową, białą czekoladą i miodem cytrynowym.

Zawodnicy mieli 40 minut na przygotowanie deseru według tradycyjnej receptury, czyli z sześciu składników – jajek, cukru, serka mascarpone, biszkoptów, kawy i kakao

lub we własnej wersji. W tej drugiej mogli dodać do trzech nowych składników i zastąpić biszkopty innym produktem.

W wersjach kreatywnych, jak poinformował lokalny portal Treviso Today, znalazły się takie dodatki, jak konfitura z dyni oraz jej prażone, solone pestki, krem pistacjowy i gorzka czekolada.

Organizatorzy Pucharu Świata poinformowali, że już rozpoczęto przyjmowanie zapisów na zawody w przyszłym roku.

PAP

STREFA BIZNESU

DOLAR
AMERYKAŃSKI (1 USD)
 3,92

EURO
(1 EUR)
 4,38

FRANK
SZWAJCARSKI (1 CHF)
 4,71

FUNT
SZTERLING (1 GBP)
 5,19

JEN
(100 JPY)
 2,47

DANE WG NBP Z DNIA 12.10.2026, G. 12:00

PRACA

Miały zniknąć zlecenia i B2B. Firmy błyskawicznie znalazły nowy sposób

Reforma inspekcji pracy, według niektórych osób, miała doprowadzić do przemodelowania rynku pracy i spowodować zmniejszenie liczby umów cywilnoprawnych na korzyść umów o pracę.

Agnieszka Kamińska

Na razie tego nie widać w statystykach. W sierpniu 2026 roku przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w Polsce wyniosło ok. 6,37 mln etatów, to spadek o 0,8% rok do roku i o 0,2% miesiąc do miesiąca. Z kolei dane o umowach cywilnoprawnych (z końca marca) mówią o wzroście liczby pracujących w tej formule. Te liczby mogą się jeszcze zmienić. Możliwy jest też inny trend - przejście ze zleceń na pracę tymczasową.

Nowe zasady dotyczące kontroli umów, które obowiązują od lipca tego roku, dają inspekcji pracy niespotykane dotąd uprawnienia. Inspektorzy mogą dokonywać zmiany umów-zleceń lub umów B2B na etaty, ale tylko, jeśli jest to uzasadnione prawnie. Tego typu ingerencja dotyczy jedynie sytuacji nadużycia prawa przez pracodawcę, gdy pracownik wykonuje pracę jak na etacie, ale z firmą wiąże go nie umowa o pracę, lecz umowa cywilnoprawna.

Początkowo pracodawca otrzymuje polecenie zmiany umowy, a dopiero jeżeli je zignoruje, to okręgowy inspektor pracy może wydać formalną decyzję o istnieniu stosunku pracy. Autorzy reformy, czyli ministerstwo pracy, od samego początku wdrażania zmian przekonywali, że ich ideą nie jest masowe skasowanie umów cywilnoprawnych, ale wyeliminowanie nieprawidłowości na rynku - ukrócenie fikcji prawnej i wsparcie wykorzystywanych pracowników.

W sierpniu 2026 r. w sektorze przedsiębiorstw na etacie pracowało 6,3 mln osób, czyli o 0,8% mniej rok do roku

Z danych Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że w pierwszych tygodniach obowiązywania nowych uprawnień wpłynęło 690 skarg dotyczących niewłaściwego doboru formy zatrudnienia. Inspektorzy wydali 121 poleceń potwierdzenia zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, a w 201 przypadkach pracodawcy sami zamienili umowy cywil-



FOT. ILLUSTRACJINE 123 RF

Praca tymczasowa może stać się alternatywą dla zleceń, już wchodzi do segmentu pracowników biurowych

noprawne na etaty jeszcze przed zakończeniem kontroli.

W ustawie przewidziano 12-miesięczny okres przejściowy. Firmy, które w tym czasie (do 8 lipca 2027 r.) samodzielnie i dobrowolnie zweryfikują swoje umowy-zlecenia czy kontrakty B2B i przekształcą je w etaty - jeśli spełniały one kryteria stosunku pracy - będą mogły uniknąć kar finansowych.

Na koniec marca 2026 r. na podstawie umów-zleceń oraz pokrewnych kontraktów pracowało 1,48 mln osób, czyli o 5,9 proc. więcej niż rok wcześniej

Nowe przepisy na razie nie spowodowały drastycznych zmian w zatrudnieniu. W sierpniu 2026 roku przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w Polsce wyniosło ok. 6,37 mln etatów (to spadek o 0,8% rok do roku i o 0,2% miesiąc do miesiąca) - podał GUS. Z kolei na koniec marca 2026 r. wyłącznie na podstawie umów-zleceń oraz pokrewnych kontraktów cywilnoprawnych pracowało 1,48 mln osób (to też dane GUS). To o 5,9 proc. więcej niż rok wcześniej.

Najwięcej takich pracowników zatrudniał sektor usług administracyjnych i działalności wspierającej, obejmujący m.in. agencje zatrudnienia, firmy ochroniarskie i sprzątające.

traktów, co pozwala szybciej dostosować skalę zatrudnienia np. do aktualnego portfela zamówień - mówi Jeremi Wrzesiński, niezależny HR partner.

Choć o znaczącym spadku liczby umów cywilnoprawnych nie ma mowy, to jednak dane GUS już teraz pokazują ich niewielkie osłabienie względem końca 2025 r. W porównaniu z grudniem liczba osób pracujących wyłącznie na umowach cywilnoprawnych zmniejszyła się o 20,9 tys., czyli o 1,4 proc.

Więcej firm może zdecydować się na zatrudnienie tymczasowe, które może stać się alternatywą dla nieprawidłowo stosowanych umów-zleceń

Jest też prawdopodobne, że utrwali się inny trend, o którym mówi coraz więcej przedstawicieli branży HR - w przyszłości więcej firm może zdecydować się na zatrudnienie tymczasowe, które może stać się formą pośrednią między umową o pracę a umową cywilnoprawną.

- Już teraz zauważamy wzmożony wzrost zainteresowania pracą tymczasową. Ta forma oczywiście nie będzie zamiennikiem wszystkich umów, ale bezpieczną prawnie alternatywą dla nieprawidłowo stosowanych umów-zleceń i B2B. Szczególnie tam może być stosowana, gdzie zleceniobiorca pracuje osobiście i regulamie, ma ustalony grafik lub godziny, wykonuje zadania w miejscu wskazanym przez firmę, podlega kierownikowi klienta, korzysta z jego narzędzi i infrastruktury, jest rozliczany głównie za czas pracy, wykonuje te same obowiązki co pracownicy etatowi, nie ponosi rzeczywistego ryzyka biznesowego. Praca tymczasowa zabezpiecza te elementy, a jednocześnie zapewnia elastyczność. Ta alternatywa będzie szczególnie atrakcyjna m.in. na stanowiskach magazynierów, pracowników kompletacji i pakowania towarów w branży logistycznej i e-commerce - uważa Ewelina Głińska-Kołodziej, prezes agencji zatrudnienia Trenkwalder.

W 2025 r. wyraźnie wzrosła liczba przedsiębiorstw korzystających z usług agencji pracy tymczasowych

Z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że w 2025 r. z zatrudnienia tymczasowego korzystało niemal 20 tys. firm. Liczba tzw. pracodawców użytkowników zwiększyła się z 18 963 w 2024 r. do 19 803 w 2025 r., co oznacza przyrost o 840 firm w ciągu roku. Jeszcze bardziej wymowny jest wzrost liczby podpisywanych kontraktów. Agencje zawarły 1 387 673 umowy, czyli o 76 897 więcej niż rok wcześniej. Jednocześnie w ub. roku agencje pracy tymczasowej skierowały do pracy 697 173 osoby, czyli o 908 mniej niż rok wcześniej.

Jednocześnie wyraźnie wzrosła liczba przedsiębiorstw korzystających z usług agencji. Widać też, że struktura rynku stopniowo się zmienia. Nadal największą grupę stanowią pracownicy fizyczni, odpowiadający za 92 proc. wszystkich umów. Wśród najczęściej zatrudnianych znajdują się pracownicy magazynowi i pakowacze, których było ponad 409 tys., oraz osoby wykonujące proste prace przemysłowe, liczące ponad 146 tys. Coraz większą rolę odgrywa jednak segment pracowników biurowych.

Liczba wykonawców umów o dzieło w pierwszej połowie 2026 roku wzrosła o blisko 1,8 tys. osób

Ciekawe dane dotyczą też umów o dzieło. W rejestrze ZUS na koniec pierwszego półrocza 2026 r. znajdowało się w sumie ponad 609 tys. umów o dzieło. Zawarło je prawie 46 tys. firm z niemal 204 tys. wykonawców. W porównaniu rok do roku - liczba umów spadła o 1,2 proc., ale liczba wykonawców wzrosła o 0,9 proc. (liczba osób wykonujących umowy o dzieło zwiększyła się z 201,9 tys. w pierwszym półroczu 2025 roku do 203,7 tys. w pierwszym półroczu 2026 roku. Z kolei GUS wskazał, że na koniec marca 2026 r. liczba osób pracujących wyłącznie na umowie o dzieło wyniosła 20,3 tys. osób.

FINANSE

Ceny pelletu rosną jak szalone. Pożegnanie z węglem może być długie i drogie

Ceny pelletu rosną i są bardzo zróżnicowane. W jednym ze sklepów budowlanych kupimy ten opał już za 2,9 tys. zł za tonę. W innym - tej samej klasy pellet dostępny jest za 2,4 tys. i nie podrożał od miesiąca.



FOT. ARCHIWALNE / TIZACHOROWSKI/POLSKA PRESS

Odchodzenie od węgla może trwać dłużej niż to wynika z prognoz i dokumentów strategicznych

Agnieszka Kamińska

Niektóre oferty internetowe sięgają 2,7-2,8 tys. zł, inne zatrzymały się na 2,3 tys. zł. Ceny węgla też poszły w górę, ale o drastycznym skoku nie można tu mówić. - Odchodzenie od węgla potrwa znacznie dłużej, niż zakładają dokumenty strategiczne - twierdzi Łukasz Horbacz, prezes Polskiej Izby Gospodarczej Sprzedawców Węgla.

Na Allegro ceny pelletu sięgają 2,7-2,8 tys. zł; w jednym ze sklepów budowlanych za pellet dobrej jakości trzeba zapłacić 2,9 tys. zł za tonę

Za tonę pelletu (klasy A1) trzeba zapłacić grubo ponad 2 tys. zł. Na przykład na Allegro ceny sięgają 2,7-2,8 tys. zł (dane z 7 października). W jednym ze składów budowlanych worek (15 kg) kupimy za 36,99 zł/szt. To oznacza, że tona kosztuje tam ponad 2,4 tys. zł. W innym składzie ceny są wyższe - 43,98 zł (premium, sosnowy) za 15 kg, czyli tona kosztuje ponad 2,9 tys. zł. Jeśli sprzedawca ma jeszcze w ofercie końcówkę zapasu z poprzedniego sezonu, to jest szansa, że cena nie przekroczy 2,5 tys. Opał z nowej dostawy zwykle będzie droższy.

Jeśli ktoś nie zrobił zapasu w lecie, teraz musi się liczyć ze sporą podwyżką. A ceny mogą jeszcze podskoczyć. W tym roku taniej pelletu nie kupimy niż za 2,2-2,5 tys. zł. Podaż towaru jest ograniczona, a klientów więcej niż np. 2-3 lata temu - mówi Adam Wielgosz, współwłaściciel składu opału w Tczewie.

Jeszcze w sierpniu 2026 r. pellet klasy A1 kosztował 1,6 tys. zł. Od początku września rozpoczął się rajd cenowy tego towaru.

- W przeszłości ceny letnie były o 20-40% niższe od zimowego szczytu. W tym roku mechanizm zadziałał wyjątkowo krótko: po spadku ze szczytu do około 1,6 tys. zł za tonę popyt wywindował je z powrotem, a tona certyfikowanego pelletu A1 kosztuje obecnie około 2 500 zł, zależnie od regionu i kanału sprzedaży - mówi Łukasz Horbacz, prezes Polskiej Izby Gospodarczej Sprzedawców Węgla, organizacja skupia też sprzedawców pelletu.

Pellet w ciągu roku podrożał o 52 proc., a roczny koszt eksploatacji kotła pelletowego w typowym domu wynosi już blisko 13 tys. zł

Kosztom ogrzewania przyjrzał się Polski Alarm Smogowy. Według danych tej organizacji, ogrzewanie domu pelletem stało się jedną z najdroższych metod zapewnienia ciepła. PAS wskazuje, że roczny koszt eksploatacji kotła pelletowego w typowym domu (150 mkw., średnio ocieplony, zamieszkiwanego przez 4 osoby) wynosi już blisko 13 tys. zł. To efekt gwałtownego wzrostu cen paliwa, które w ciągu ostatnich 12 miesięcy podrożało o 52 proc. Znacznie niższe koszty generują obecnie pompy ciepła oraz ogrzewanie gazowe. Roczne wydatki na ogrzewanie gazem wynoszą około 8,7 tys. zł, a użytkownicy pomp ciepła płacą od 4,7 tys. do 7,2 tys. zł rocznie, w zależności od zastosowanego roz-

wiązania. Najniższe rachunki osiąga gruntowa pompa ciepła współpracująca z ogrzewaniem podłogowym. Choć w tym przypadku sezonowy koszt ogrzewania może okazać się tańszy, to sama inwestycja w instalację może kosztować nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych.

- Gruntowa pompa ciepła z ogrzewaniem podłogowym w typowym domu pozwala ograniczyć wydatki na ogrzewanie nawet o 8 tys. zł rocznie w porównaniu z pelletem. Nawet ogrzewanie gazowe, które często uznawane jest za kosztowne, okazuje się tańsze od pelletu o ponad 4 tys. zł rocznie - mówi Piotr Siergiej, rzecznik Polskiego Alarmu Smogowego, monitoring cen przeprowadzono między 4 a 8 września 2026 r.; badaniem objęto 32 składy opału w różnych miejscowościach w Polsce.

W 2025 r. około 77 proc. wniosków o dofinansowanie wymiany źródła ciepła dotyczyło kotłów na pellet i drewno; z tego rodzaju urządzeń korzysta 450 tys. domów

Cenom pelletu przyglądają się organizacje branżowe, w tym Polska Rada Pelletu. W lipcu wystosowała apel do Ministerstwa Energii z listą postulatów, w tym m.in. rozszerzenia programu „Czyste Powietrze” o kotły i urządzenia grzewcze do spalania agropelletu (pozyskiwanego np. ze słomy zbóż, łusek słonecznika lub siana). Organizacja ma też inne propozycje np. wprowadzenie ulgi w podatku PIT dla gospodarstw domowych używających pelletu drzew-

nego do ogrzewania. Branżę pelletową prześwietlił też Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Nie stwierdził nieprawidłowości. Główną przyczyną wzrostu cen pelletu nie jest zmowa cenowa, ale zwiększony popyt związany z rosnącą popularnością kotłów na pellet, za którym nie nadąża podaź surowca drzewnego - ocenił UOKiK. W 2025 roku około 77 proc. wniosków o dofinansowanie wymiany źródła ciepła w programie „Czyste Powietrze” dotyczyło kotłów na pellet i drewno. Z tego rodzaju urządzeń korzysta obecnie około 450 tys. gospodarstw domowych, a tylko w porównaniu z 2023 rokiem ich liczba zwiększyła się o ponad 90 tysięcy. Za tak dynamicznie rosnącym popytem nie nadąża produkcja pelletu. Wysokiej jakości opału tego typu produkowany jest z trocin i pozostałości z obróbki drewna w tartakach. Tymczasem - jak argumentował UOKiK - zmniejszyła się sprzedaż drewna prowadzona przez Lasy Państwowe. Urząd zwrócił też uwagę, że popyt może nadal rosnąć wraz z uruchamianiem kolejnych kotłów dofinansowanych z programu „Czyste Powietrze”. Jednocześnie dodatkową presję na ceny może wywołać ograniczenie podaży trocin związane z wejściem w życie unijnego rozporządzenia EUDR pod koniec 2026 i w połowie 2027 roku. Ceny może więc ustabilizować większa ilość tego opału na rynku. Pytanie, skąd go wziąć?

Rząd prowadzi rozmowy z importerami, aby ułatwić napływ surowca do Polski, na razie konkretów brak

Minister energii Mirosław Motyka przyznał w jednym z wywiadów, że rząd prowadzi rozmowy z importerami, aby ułatwić napływ surowca do Polski.

- Ten import, który do tej pory był realizowany ze wschodu, całkowicie zamarł, w związku z tym należało szukać nowych rynków. I tutaj widać, że to przynosi skutki - powiedział minister Mirosław Motyka, cytowany przez PAP.

Odniosł się też do gazu. Zaznaczył, że Polska wchodzi w sezon grzewczy z magazynami gazu wypełnionymi w 99 proc. i bez istotnych zagrożeń dla cen tego paliwa. Dodatkowym czynnikiem ograniczającym ryzyko podwyżek jest decyzja o integracji krajowego systemu przesyłowego z gazociągami jamalskimi, która pozwoliła obniżyć koszty przesyłu.

Ceny węgla też podskoczyły, ale wzrost jest umiarkowany i bez drastycznych skoków. Gdy pod koniec sierpnia sprawdzaliśmy ceny w sklepie Polskiej Grupy Górniczej, najtańszy węgiel można było tam kupić za 1135 zł za tonę. Taką cenę miał węgiel orzech Ziemowit sprzedawany luzem. 7 października trzeba już było zapłacić 1300 zł za tonę tego węgla. W takiej samej cenie dostępny był też węgiel orzech Jankowice, orzech Marcel, Ziemowit i Pieklorz (5-25 mm) - sprzedawane luzem. Poniżej progu cenowego 1300 zł za tonę obecnie nie kupimy węgla w tym sklepie. W jednym ze sklepów na Pomorzu za kostkę (z Kazachstanu) trzeba było zapłacić we wrześniu 1700 zł za tonę. 7 października w tym samym składzie cena wzrosła o 50 zł. W woj. zachodniopomorskim, za węgiel orzech (tona, luzem, dostawa z Kazachstanu) trzeba było zapłacić 1600 zł, obecnie ten sam sprzedawca czeka na nową dostawę.

- Cena oczywiście może wzrosnąć, ale nie przewiduję jakiegokolwiek drastycznej podwyżki powyżej 2 tys. zł w przypadku tego rodzaju węgla - napisał nam w e-mailu sprzedawca.

Odchodzenie od węgla może potrwać znacznie dłużej, a „kopciuch” pozostanie w wielu domach drugim lub rezerwowym źródłem ciepła

Niektórzy zastanawiają się, czy wobec zmian na rynku opału (w tym dużych podwyżek cen pelletu) możliwy jest powrót gospodarstw domowych do kotłów węglowych na dużą skalę?

- Pojedyncze przypadki są możliwe, ale zjawiska o charakterze masowym nie przewiduję. Uchwały antysmogowe ograniczają możliwość montażu kotłów na węgiel, m.in. z dniem 1 lipca 2027 r. zaostrzeniu ulegają parametry jakościowe paliw, od 1 lipca 2029 r. obowiązywać będzie zakaz sprzedaży miału gospodarstw domowym, a od 1 lipca 2031 r. w obrocie pozostaną wyłącznie dwa sortymenty węgla. Konstrukcja programów dotacyjnych premiuje więc inne technologie. Za bardziej prawdopodobny uważam scenariusz odmienny: odchodzenie od węgla potrwa znacznie dłużej, niż zakładają dokumenty strategiczne, a kocioł pozostanie w części gospodarstw domowych jako źródło drugie lub rezerwowe, w szczególności w budynkach bez pełnej termomodernizacji - twierdzi Łukasz Horbacz.

FINANSE

Ceny tych warzyw ruszyły w górę. Na targowiskach zaczyna się jesienna zmiana warty

Na rynku hurtowym w Broniszach trwa wyraźne przejście z sezonu letniego do zimowego. Chłodniejsze noce ograniczają podaż części krajowych warzyw, co przekłada się na wzrost cen niektórych produktów i pierwsze dostawy z zagranicy. Jednocześnie szczyt sezonu trwa na rynku dyń, a sadownicy kontynuują zbiory jabłek i gruszek.

oprac. Agata Wodzień-Nowak

Chłodniejsze noce ograniczają podaż warzyw

Na Rynku Hurtowym w Broniszach trwa przebudowa asortymentu związana z przejściem z sezonu letniego do zimowego. Choć w ciągu dnia utrzymuje się słoneczna pogoda, nocami temperatura spada do 8-10 st. C, co ogranicza wegetację warzyw gruntowych i ciepłolubnych.

Skutkiem jest zmniejszenie podaży części krajowych produktów i wzrost cen. Coraz częściej pojawiają się także pierwsze dostawy importowanych warzyw, które mają uzupełnić ofertę rynku.

Kalafiory, sałata i ogórki drożeją

Jednym z najbardziej widocznych trendów jest wzrost cen warzyw szklarniowych. Krajowe pomidory szklarniowe kosztują obecnie 6-7 zł za kilogram i wykazują tendencję wzrostową.

Podobnie wygląda sytuacja na rynku ogórków szklarniowych, których ceny wzrosły do 5-6 zł/kg. W Broniszach pojawiły się już pierwsze dostawy ogórków szklarniowych z Rosji, sprzedawanych w podobnych



Ile kosztują owoce i warzywa na targowisku w Rzeszowie? Sprawdź ceny

cenach. Na razie ich obecność ma charakter incydentalny, jednak wraz z dalszym wzrostem cen krajowego towaru import może się zwiększać.

W górę poszły również ceny kalafiorów. Spadek podaży podniósł stawki do 5-6 zł za sztukę. Coraz droższa jest także krajowa sałata lodowa, za którą trzeba zapłacić ponad 4 zł za sztukę. To otworzyło drogę dla pierwszych dostaw sałaty z Hiszpanii.

Inaczej wygląda sytuacja na rynku pomidorów gruntowych. Ich podaż

pozostaje bardzo duża, co utrzymuje ceny na niskim poziomie od 1 do 2,5 zł za kilogram.

Znacznie wyżej wyceniana jest krajowa papryka, której ceny mieszczą się obecnie w przedziale 7,5-10 zł/kg.

W szczycie sezonu znajduje się natomiast rynek dyń. Rosnąca podaż przekłada się na spadki cen. Niezależnie od odmiany większość dyń oferowana jest po około 2,5 zł za kilogram.

Kończy się także sezon na ogórki gruntowe. W sprzedaży dominują obecnie ogórki typu gruntowego uprawiane pod osłonami, których ceny wynoszą od 4 do 7 zł/kg w zależności od wielkości.

Rynek owoców przechodzi na odmiany jesienno-zimowe

W sadach trwa zbiór jabłek i gruszek, a na rynku zakończyła się już podaż letnich odmian jabłek. Odmiany jesienno-zimowe sprzedawane są za-

zwyczaj w cenach od 2 do 3 zł za kilogram, niezależnie od odmiany. O wysokości ceny decyduje przede wszystkim kaliber owoców.

Maleje podaż krajowych borówek wysokich. Coraz większa część dostępnego towaru pochodzi z przechowalni, co wiąże się z niższą jakością w porównaniu z importowanymi borówkami z Peru.

Powoli kurczy się również oferta krajowych śliwek. Owoce trafiają już głównie z przechowalni, a ich ceny pozostają stabilne na poziomie 3,5-4,5 zł/kg. Na rynku obecne są także śliwki z Mołdawii i Serbii, kosztujące około 3-4 zł/kg.

Pierwsze winogrona z Mołdawii i cytryny z Turcji

Na rynku pojawiły się już pierwsze dostawy ciemnych winogron odmiany Moldova z Mołdawii, cieszących się dużym zainteresowaniem konsumentów. Rozpoczął się także sezon na cytryny z rejonu Morza Śródziemnego. Do Bronisz trafiły pierwsze tureckie cytryny.

Stabilnie wygląda natomiast sytuacja na rynku malin. Owoce krajowe uprawiane pod osłonami utrzymują wysoką jakość, a ich ceny pozostają na poziomie około 30 zł za kilogram.

PRACA

Te branże płacą teraz najwięcej menedżerom. Zarobki powyżej 30 tys. zł to standard

oprac. Agnieszka Kamińska

70-80% procesów rekrutacyjnych na najwyższe stanowiska w spółce dotyczy wymiany aktualnych lub ustępujących liderów, a jedynie 20-30% nowych stanowisk.

Wynagrodzenia są bardzo zróżnicowane, zależą od branży i wielkości firmy. Na przykład dyrektor ds. bezpieczeństwa informacji w branży technologicznej zarabia 35 000 - 55 000 zł brutto, a w dużej firmie pensje wynoszą nawet 45 000 - 120 000 zł. Gaża dyrektora finansowego w sektorze produkcyjnym to 33 000 - 50 000 zł, w dużej firmie widełki sięgają 85 000 zł. Rynek rekrutacji na najwyższe stanowiska w firmach pozostaje aktywny, lecz zmienił swój charakter.

„Organizacje rzadziej rekrutują członków zarządu, by skalować biznes, częściej, by przeprowadzić firmę przez zmianę technologiczną, operacyjną lub właścicielską. 70-80% procesów dotyczy wymiany aktualnych lub ustępujących liderów, a 20-30% nowych stanowisk, głównie w technologii, AI i ekspansji zagranicznej. Najaktywniejsze w rekrutacjach są spółki portfelowe private equity (prywatne przedsiębiorstwa nienotowane na giełdzie, w które fundusze kapitałowe zainwestowały swoje środki), biznesy właścicielskie, centra usług biznesowych i firmy technologiczne” - czytamy w najnowszym raporcie płacowym firmy Michael Page, która specjalizuje się w rekrutacjach specjalistów i menedżerów.

Zakres odpowiedzialności zarządów rośnie. Dyrektor finansowy od-

powiada dziś nie tylko za finanse, ale też za strategię, przejęcia i ESG. A od prezesów i dyrektorów generalnych oczekuje się nie tyle utrzymania kursu, co aktywnego przeprowadzenia firmy przez zmianę.

„Spółki giełdowe stawiają na ład korporacyjny i relacje z inwestorami, korporacje międzynarodowe - na zarządzanie w strukturach macierzystych. Gdy kandydaci spełniają kryteria merytoryczne, o wyborze przesądza relacja z właścicielem lub radą nadzorczą. Widać też, że rośnie pozycja polskich liderów. Rodzime spółki przejmują biznesy w Europie Środkowej i obsadzają w nich Polaków” - informują analitycy Michael Page.

Spółki prowadzą rekrutację trwającą zwykle 10-16 tygodni. Prezes lub dyrektor najczęściej otrzymuje kon-



Dyrektor finansowy odpowiada dziś nie tylko za finanse, ale też za strategię firmy

trakt na 2-3 lata, horyzont strategiczny firm skrócił.

Wynagrodzenia na wybranych stanowiskach najwyższej kadry zarządzającej w spółkach działających w Polsce, według danych Michael Page. W pierwszej kolumnie mamy wynagrodzenia w małych i średnich

przedsiębiorstwach z rocznymi przychodami 10 - 50 mln euro. W drugiej kolumnie duże przedsiębiorstwa z rocznymi przychodami od 50 do 500 mln euro i więcej. Wynagrodzenia prezentowane są jako miesięczne wynagrodzenie bazowe brutto w polskich złotych.

ENERGETYKA

System kaucyjny uderzy po kieszeni mieszkańców. Samorządy już biją na alarm

Odpady energetyczne wywożone są z naszego kraju, a uzyskana z nich energia służy mieszkańcom innych państw. Tymczasem w Polsce wciąż brakuje decyzji dotyczących instalacji, które mogłyby je zagospodarować – mówi Strefie Biznesu Stanisław Jastrzębski, przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP. Choć system kaucyjny zebrał już 5 mld opakowań, samorządy coraz głośniej alarmują o rosnących kosztach gospodarki odpadami.

Maciej Badowski

W pierwszym roku funkcjonowania powszechnego systemu kaucyjnego do punktów zbiórki wróciło ponad 5 mld butelek i puszek objętych kaucją. W całym kraju działa już ponad 65,5 tys. punktów zwrotu, z czego 23,5 tys. wyposażonych jest w automaty kaucyjne.

Ministerstwo Klimatu i Środowiska ocenia, że system znacząco zwiększył poziom zbiórki opakowań po napojach oraz przybliżył Polskę do realizacji unijnych celów związanych z recyklingiem. Jednocześnie resort pracuje nad kolejnymi zmianami, które mają m.in. wydłużyć ważność bonów wydawanych przez automaty kaucyjne oraz rozszerzyć system o kolejne rodzaje opakowań. Także część samorządowców przyznaje, że efekty działania systemu są widoczne.

– Widzimy pewne pozytywne skutki. Jest trochę mniej opakowań porzuconych w parkach, rowach czy nad rzekami. To z pewnością zaleta tego rozwiązania – mówi Strefie Biznesu Grzegorz Cichy, burmistrz Proszowic i prezes Zarządu Unii Miasteczek Polskich, ale jednocześnie podkreśla, że bilans zmian nie jest jednoznaczny.

– Pojawilo się również zjawisko wybierania butelek z ulicznych i parkowych koszy. Zdarza się, że przy okazji śmieci są rozrzucone wokół pojemników, co nie wygląda dobrze i budzi niezadowolenie mieszkańców – dodaje.

Z systemu zniknęły najbardziej wartościowe odpady

Najwięcej obaw samorządowców budzi jednak nie kwestia samej zbiórki, lecz wpływ systemu kaucyjnego na finanse gospodarki odpadami. Przez lata firmy odbierające i przetwarzające odpady mogły częściowo finansować swoją działalność dzięki sprzedaży najcenniejszych surowców wtórnych. Dotyczyło to przede wszystkim butelek PET, puszek aluminiowych oraz części opakowań szklanych. Po uruchomieniu systemu kaucyjnego znacząca część tych materiałów trafiła jednak poza system komunalny.

– Firmy bardzo często ujmowały w swoich kalkulacjach dochody ze sprzedaży tych surowców. Dziś około 15-20 proc. tego strumienia zniknęło.



Obawiamy się, że kolejne przetargi na odbiór i zagospodarowanie odpadów będą znacznie droższe – mówi Cichy.

Podobne sygnały płyną z Miejskiej Górki.

– Z informacji przekazywanych przez zarządzających naszym związkiem międzygminnym i spółką zajmującą się zagospodarowaniem odpadów wynika, że finansowo odczuli utratę tego energetycznego towaru, który został objęty systemem kaucyjnym. Jakiś wpływ na kondycję tych podmiotów z pewnością to ma – mówi nam burmistrz Karol Skrzypczak.

Zdaniem Karola Wójcika z Izby Branży Komunalnej takie skutki były przewidywane jeszcze przed uruchomieniem nowego systemu.

– Ostrzegaliśmy, że może to prowadzić do wzrostu opłat za gospodarowanie odpadami. Dziś widzimy, że te obawy się materializują. Instalacje przetwarzające odpady utraciły część przychodów ze sprzedaży najbardziej wartościowych frakcji, a ta luka finansowa jest później przenoszona na mieszkańców – mówi portalowi strefabiznesu.pl.

Jak szacuje Izba Branży Komunalnej, sam wpływ systemu kaucyjnego może odpowiadać nawet za około 10 proc. wzrostu kosztów gospodarowania odpadami.

Samorządy spodziewają się podwyżek

W ocenie części samorządowców mieszkańcy mogą odczuć skutki zmian już przy kolejnych aktualizacjach opłat za odbiór odpadów.

– Spodziewałbym się około 20-procentowego wzrostu stawek. Mam sytuację, w której mieszkańcy jest coraz mniej, natomiast ilość odpadów stale rośnie. Firmy przedstawiają co-

raz wyższe oferty, a koszty funkcjonowania systemu nieustannie się zwiększają – prognozuje Grzegorz Cichy.

Jak podkreślają przedstawiciele samorządów, problem nie sprowadza się wyłącznie do systemu kaucyjnego. Wpływ mają również rosnące koszty energii, transportu i pracy, a także zmieniające się nawyki konsumentów. Coraz większym wyzwaniem stają się opakowania związane z handlem internetowym.

– Zakupy online powodują gwałtowny wzrost ilości kartonów, folii, wypełniaczy czy innych materiałów opakowaniowych. To problem widoczny praktycznie w całym kraju – wskazuje Cichy.

Wiele gmin już dziś dopłaca do systemu z własnych budżetów. Samorządowcy podkreślają jednak, że nie jest to rozwiązanie, które można utrzymać w nieskończoność.

– System powinien się bilansować. Jeżeli koszty będą nadal rosły, część samorządów nie będzie miała innego wyjścia niż podniesienie opłat – podkreśla prezes Unii Miasteczek Polskich.

Bez ROP koszty nadal będą trafiać do mieszkańców

Zdaniem samorządowców i branży odpadowej kluczowe znaczenie dla stabilizacji systemu będzie miało wprowadzenie rozszerzonej odpowiedzialności producenta, czyli tzw. ROP. To rozwiązanie od lat funkcjonujące w wielu krajach Europy zakłada, że większą część kosztów związanych z zagospodarowaniem opakowań ponoszą firmy wprowadzające produkty na rynek.

– Wójt, burmistrz czy prezydent miasta nie ma wpływu na to, jakie produkty kupuje mieszkaniec i ile opakowań trafia do obiegu. Dlatego producenci powinni w większym

stopniu uczestniczyć w finansowaniu systemu – uważa Cichy.

Podobne stanowisko prezentuje Stanisław Jastrzębski, wójt gminy Długosiodło, przewodniczący Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej, który podkreśla, że „ktoś wprowadza te opakowania na rynek i na nich zarabia”. – To właśnie producenci powinni przejąć największą część kosztów związanych z ich recyklingiem i zagospodarowaniem – mówi.

Minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska przekonuje, że odpowiednie przepisy są już przygotowane.

– Projekt ustawy o rozszerzonej odpowiedzialności producenta został przekazany do dalszych prac. Producent będzie płacił za odpady już na etapie wprowadzania produktu na rynek, a nie samorząd przy końcu procesu. To rozwiązanie problemów, które dziś sygnalizują gminy – tłumaczyła minister podczas konferencji podsumowującej pierwszy rok działania systemu kaucyjnego.

Jej zdaniem regulacje powinny zostać wdrożone możliwie szybko, ponieważ pozwolą ograniczyć ryzyko przerzucania kolejnych kosztów na mieszkańców.

Problem nie kończy się na zbiórce odpadów

Choć debata publiczna wokół gospodarki odpadami koncentruje się obecnie na systemie kaucyjnym, samorządowcy zwracają uwagę, że najważniejsze wyzwania zaczynają się dopiero po zebraniu odpadów. Jednym z nich pozostaje zagospodarowanie frakcji wysokoenergetycznych, które nie nadają się do klasycznego recyklingu. Zdaniem Jastrzębskiego, Polska wciąż nie wykorzystuje w pełni potencjału takich odpadów.

– Mam informacje, że część odpadów energetycznych jest wywożona za granicę i tam spalana. Dzięki temu mieszkańcy innych państw korzystają z energii elektrycznej czy ciepła powstających z ich przetwarzania. Tymczasem w Polsce nadal brakuje odpowiednich instalacji – mówi.

Przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP uważa, że wokół nowoczesnych instalacji termicznego przekształcania odpadów narosło wiele mitów.

– Dzisiejsze spalarnie są wyposażone w bardzo zaawansowane sys-

temy filtracji. Jednocześnie odzyskana energia mogłaby służyć naszym mieszkańcom. To temat, o którym trzeba rozmawiać w sposób oparty na faktach, a nie na emocjach – podkreśla.

Jego zdaniem niezbędna jest również edukacja społeczna oraz stworzenie mechanizmów, które pozwolą mieszkańcom odczuć korzyści wynikające z funkcjonowania takich instalacji.

Czy system kaucyjny poszedł za daleko?

Nie brakuje głosów, że debata o gospodarce odpadami zbyt mocno skupia się na samym systemie kaucyjnym, a za mało uwagi poświęca modernizacji istniejącej infrastruktury. Karol Wójcik zwraca uwagę, że obecny system komunalny rozwijany jest od kilkunastu lat i osiąga coraz lepsze wyniki.

– System kaucyjny miał większe uzasadnienie 20-30 lat temu, kiedy brakowało nowoczesnych instalacji zdolnych skutecznie odzyskiwać surowce z odpadów. Dziś sytuacja wygląda zupełnie inaczej – mówi.

Jego zdaniem dalsza poprawa poziomów recyklingu mogłaby następować poprzez inwestycje w sortownie i instalacje przetwarzania odpadów.

– Gdyby większe środki przeznaczyć na rozwój instalacji do przetwarzania odpadów oraz nowoczesnych linii do sortowania i doczyszczania selektywnie zbieranych frakcji, moglibyśmy osiągnąć bardzo duży postęp technologiczny – ocenia.

Przedstawiciel branży komunalnej sceptycznie podchodzi również do pomysłów dalszego rozszerzania systemu kaucyjnego.

– Mam wrażenie, że często przedstawia się obraz kraju zalanego butelkami PET czy innymi opakowaniami. Tymczasem ani przed wprowadzeniem systemu kaucyjnego, ani dziś nie obserwowaliśmy takiej skali zjawiska – mówi.

Wójcik szczególnie krytycznie odnosi się do pomysłów obejmowania systemem kolejnych opakowań po napojach alkoholowych.

– Ja naprawdę zadaję pytanie, czy my w XXI wieku chcemy oprócz systemu zbiórki i segregacji odpadów na kłoszarzach, którzy będą zbierać małpki i nosić je do sklepu? – pyta.

PROGRAMOWO



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Na SOR trafia 35-letni mężczyzna pobity z powodu koloru skóry. Doktor Abratowska walczy o jego życie, a wkrótce pod opiekę lekarzy trafiają także przerażona ciężarna żona i pobity syn pacjenta. Goska decyduje o natychmiastowym przeprowadzeniu operacji, którą przeprowadzi Maciek Bilewicz. Tymczasem dr Bilewicz musi zmierzyć się z konsekwencjami skargi złożonej przez chorego, którego wcześniej uratował. W szpitalu narasta napięcie, a lekarzy czekają kolejne trudne decyzje. Alicja porusza z Olkiem temat wyjazdu do Stanów.

G. 20:30

Felicita

TVP 1

Zośka trafia na trop nowych informacji i konfrontuje się z Piotrem, oczekując wyjaśnień dotyczących jego wiedzy o zobowiązaniach Kamila wobec włoskiej rodziny. Wkrótce pojawiają się kolejne wątpliwości, gdy Ewka przypomina sobie istotną rozmowę z Kamilem, rzucającą nowe światło na sprawę. Tymczasem Oliwii coraz trudniej znosić brak kontaktu ze strony Davide. Enzo wpada w panikę na widok Vita w towarzystwie Marca i Franceski.



G. 20:05

BARWY SZCZĘŚCIA

TVP 2



Podczas wizyty Huberta w szpitalu Adam wysuwa pod adresem rodziny Pyrków oskarżenie o zlecenie ataku i domaga się korzyści majątkowej w zamian za milczenie. Jego ambitne plany się zrealizują? Informacja o radykalnych działaniach Daniela wywołuje u Asi głęboki wstrząs. Nie może uwierzyć, że jest do czegoś takiego naprawdę zdolny! Z kolei Justin ma powody do satysfakcji – i to całkiem sporej! Wynika ona z tego, że komisarz Majak doprowadza do zatrzymania Karoliny. Funkcjonariusz organizuje konfrontację zatrzymanej z Markiem Siwickim – aresztowanym specjalistą w dziedzinie technologii deepfake. Złożone przez przestępcę zeznania obciążają Stańską. Z tego już się tak łatwo nie wywinie... Tymczasem Broda natrafia na nowy ślad w poszukiwaniach swojego ojca. Opierając się na relacji ciotki, według której jego matka poznała partnera podczas pracy w stadninie, mężczyzna dochodzi do wniosku, że poszukiwaną osobą jest dżokej. W celu weryfikacji tego tropu zwraca się o wsparcie do Rawiczowej. Liczy, że kobieta mu pomoże odkryć tożsamość mężczyzny, który miał udział w sprowadzeniu go na świat.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Domańska nadal próbuje zbliżyć się do Marcina. Ma coraz ambitniejsze pomysły, bo – tym razem ze swoją przyjaciółką Klarą – zaczyna nawet ćwiczyć w jego ulubionym klubie. A gdy później zagląda do salonu Kamy, Chodakowska jest o krok od wybuchu i na nowo zaczyna się z mężem kłócić. Napięcie narasta też w związku Kasi i Mariusza. Powodem jest Sanocki, który robi się coraz bardziej rozdrażniony, a nawet momentami wręcz agresywny. Aneta ma problemy ze snem, łączy nierozważnie leki z alkoholem i niechcący zdradza przez to największy sekret przyjaciółki Olkowi. Tymczasem policja prowadzi śledztwo w sprawie zniknięcia Sowińskiego i zwraca uwagę właśnie na Chodakowskiego. Lekarz prosi o pomoc brata – jako detektywa. A gdy mieszkanie dyrektora sprawdza Jakub, znajduje na miejscu naszyjnik, który sam podarował Kasi.



G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Pobita i zgwałcona 16-lątka zostaje porzucona na poboczu. Detektywi ustalają, że sprawiała problemy i niedawno wróciła z odwyku. Ojczym podejrzewa na jej byłego. Wychodzi na jaw, że dziewczyna była widywana z podejrzanymi ludźmi... Czy policjantom uda się odkryć, kto naprawdę ją skrzywdził? Marta zauważa mężczyznę szarpiącego kobietę, natychmiast obywatelsko interweniuje. Okazuje się jednak, że błędnie oceniła sytuację i przeszkodziła mężczyźnie w zatrzymaniu złodziejki.

G. 21:50

Na sygnale

TVP 2

Zespół dr Lisickiego trafia na poważny wypadek i dwoje rannych. Z kolei Britney z Alkiem pomagają pacjentowi, który badał szczątki wydobyte z wiecznej zmarzliny Arktyki i może być zakażony nieznanym dotąd wirusem. Po dostarczeniu chorego, ratownicy sami zostają poddani izolacji – podobnie jak setki osób, z którymi naukowiec mógł mieć ostatnio kontakt. Dołącza do nich także Romek, gdy zatrzymuje kolejnego pacjenta – niestety siłą – i po walce odkrywa, że jego ochronny kombinezon został uszkodzony.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dziś odważna decyzja otworzy nowe drzwi. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by zaufać intuicji.

REKLAMA0011593300

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bawelna”
z siedzibą w Łodzi przy ul. Przybyszewskiego 163
numer KRS 0000032002

ogłasza przetarg nieograniczony
na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu
położonego w Łodzi przy ulicy: Bolesława Szczodrego 5 m. 15
o pow. 34,60 m², II piętro, 1 pokój, kuchnia,
którego cena wynosi **222.700,00 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu **27.10.2026 r.** w siedzibie Spółdzielni przy ul.Przybyszewskiego 163 o godz. **11.00**

Oferty pisemne należy składać w terminie do dnia 22.10.2026 r. w Spółdzielni, ul. Przybyszewskiego 163, w godz. 8.00 – 15.00.

Spółdzielnia ma prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny na każdym etapie, bez prawa dochodzenia jakichkolwiek roszczeń przez uczestników.

Szczegółowe warunki przetargu określa Regulamin dostępny w siedzibie Spółdzielni oraz na stronie internetowej www.rsmbawelna.pl.

Informacje o przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, pok. Nr 8, 9 lub telefonicznie 42-641-63-33 wew. 10, 28.

REKLAMA0011597008

OGŁOSZENIE O KONKURSIE OFERT
NA WYMIANĘ DŹWIGÓW OSOBOWYCH

Spółdzielnia Mieszkaniowa „PIASKI” w Łodzi
ogłasza konkurs ofert na dostawę i wymianę 28 dźwigów osobowych
w budynkach znajdujących się w zasobach Spółdzielni.

1. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest:

- wpłacenie wskazanego wadium,
- złożenie oferty wraz z załącznikami i potwierdzeniem wpłaty wadium w zamkniętej kopercie.

2. Oferty można składać w siedzibie Spółdzielni w Łodzi przy ul. Piaski 5 w sekretariacie pokój nr 17. Podczas składania oferty należy okazać oryginał dowodu wpłaty wadium.

3. Termin składania ofert upływa **26.10.2026r. o godz.14.30.**

4. Warunki dopuszczenia oferty do konkursu są zawarte w „Specyfikacji warunków zamówienia”.

5. Oferty niespełniające ww. wymogów nie będą rozpatrywane.

6. Wybór wykonawcy, bez udziału zainteresowanego, nastąpi w terminie do dnia 24. 11. 2026 r.

7. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, unieważnienia konkursu, rezygnacji z rozpatrywania ofert lub odwołania konkursu bez podania przyczyn.

UWAGA!
Specyfikację warunków zamówienia i dodatkowe informacje o konkursie można otrzymać w Dziale Technicznym Spółdzielni pok. nr 9,
tel: 42 686 85 64 wew. 115, email: smpiaski@toya.net.pl

REKLAMA0011595913

OBWIESZCZENIE
STAROSTY ZGIERSKIEGO

z dnia 7 października 2026 r.

w sprawie wszczęcia postępowania administracyjnego
dotyczącego wydania dla Burmistrza Strykowa decyzji o zezwoleniu
na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa ul. Zatorze
wraz z oświetleniem w Bratoszewicach”

Na podstawie art. 61 § 1 i 4 oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

zawiadamiam, że:

w dniu 24 lipca 2026 r. Burmistrz Strykowa wniósł o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa ul. Zatorze wraz z oświetleniem w Bratoszewicach”, obejmującej swym zakresem budowę jezdni, placu do zawracania, drogi dla pieszych, zjazdów zwykłych i poboczy, budowę skrzyżowania ulicy Zatorze z drogą gminną nr 120311E i drogą powiatową nr 5120E (ul. Kolejową) oraz budowę odwodnienia drogi (rowów przydrożnych z przepustami i zbiorników chłonnnych) i oświetlenia ulicznego, a także przebudowę i zabezpieczenie istniejącej sieci elektroenergetycznej i telekomunikacyjnej oraz rozbiorke istniejących ogrodzeń i wycinkę drzew i krzewów będących w kolizji z planowaną inwestycją, do realizacji na terenie działek o nr ew.:

80/4, 129, 82, 83/2, 83/3, 84, 85/2, 86/2, 87/3, 87/4, 90, 91/1, 91/2, 92/4, 92/3, 93, 94/2, 95/2, 14, 98/4, 98/5, 98/3, 101/3, 102/3, 102/10, 105, 108, 106/2, 110, 112/3, 113, 114/1, 669, 117, 118, 119, 120/1, 120/2, 121, 122 w obrębie Bratoszewice, gmina Stryków.

W związku z powyższym informuje się strony, że w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, zgłaszać uwagi i zastrzeżenia oraz składać wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu, ul. Sadowa 6A, w godzinach pracy urzędu.

Zgodnie z art. 49 §2 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

REKLAMA0011594969

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
„Lokatorsko-Własnościowej” Poddębicach, ul. Krasickiego 3 A

o g ł a s z a przetarg:

na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego: **nr 28 w bloku przy ul. Przejazd 21 w Poddębicach, o powierzchni użytkowej 36,40 m²**, IV piętro, składający się z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki z w.c. (z lokalem wiąże się udział w nieruchomości wspólnej wynoszący 3640/116635).

Cena wywoławcza wynosi 214.000,00 zł

zgodnie z decyzją Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie na rachunek bankowy Spółdzielni, nr rachunku: 17 1020 3437 0000 1102 0015 3346 (PKO BP), wadium w wysokości 25.000,00 zł do dnia 17.11.2026 roku włącznie.

Przetarg odbędzie się w dniu **18 listopada 2026 roku o godzinie 13.00** – w siedzibie Spółdzielni ul. Krasickiego 3A – sala konferencyjna.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie oświadczenia o wyrażeniu zgody na udostępnienie i przetwarzanie danych osobowych.

Przetarg będzie ważny bez względu na liczbę uczestników w przetargu.

Przed przystąpieniem do przetargu należy okazać dowód wpłaty wadium oraz złożenie oświadczenia o zrzeczeniu się ewentualnych roszczeń, co do stanu technicznego lokalu. Ujemne skutki niezapoznania się przed przetargiem ze stanem technicznym lokalu, obciążają przystępującego do przetargu.

Dla ww. lokalu mieszkalnego został opracowany certyfikat energetyczny.

Minimalna kwota postąpienia ponad cenę wywoławczą wynosi 2.200,00 zł.

Odrębna własność lokalu może należeć do kilku osób, z tym że członkiem Spółdzielni może być tylko jedna z nich, chyba że przysługuje ono wspólnie małżonkom.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, przed rozpoczęciem licytacji.

Wygrywający przetarg zobowiązany jest w terminie 30 dni od daty zamknięcia przetargu wnieść do Spółdzielni zadeklarowaną w wyniku przetargu kwotę oraz zawrzeć umowę w formie aktu notarialnego w ciągu 14 dni roboczych liczonych od daty wpłaty na konto Spółdzielni środków finansowych z tytułu wygranego przetargu. Wynagrodzenie notariusza za ogół czynności notarialnych dokonanych przy zawarciu ww. umowy, koszty sądowe w postępowaniu wieczystoksięgowym obciążają wygrywającego przetarg.

Umowę, o której wyżej, Zarząd Spółdzielni zawiera wyłącznie z członkiem Spółdzielni. Uzyskanie członkostwa jest uzależnione od złożenie deklaracji o przystąpieniu do Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokatorsko-Własnościowej” w Poddębicach.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy wygrywający przetarg w terminie 30 dni od daty zamknięcia przetargu nie wnieśnie zadeklarowanej kwoty i nie zawrze stosownej umowy w terminie określonym wyżej.

Blizsze informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni przy ul. Krasickiego 3A lub telefonicznie 43 678 31 16.

REKLAMA0011594967

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
„Lokatorsko-Własnościowej” w Poddębicach, ul. Krasickiego 3 A

ogłasza trzeci przetarg:

na ustanowienie i przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego:

nr 26 w bloku przy ul. Przejazd 23 w Poddębicach,

o powierzchni użytkowej 45,60 m², IV piętro, składający się z 2 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki z wc (z lokalem wiąże się udział w nieruchomości wspólnej wynoszący 4560/116635).

Cena wywoławcza wynosi 232.500,00 zł

zgodnie z decyzją Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie na rachunek bankowy Spółdzielni, nr rachunku: 17 1020 3437 0000 1102 0015 3346 (PKO BP), wadium w wysokości 25.000,00 zł do dnia 17.11.2026 roku włącznie.

Przetarg odbędzie się w dniu **18 listopada 2026 roku o godzinie 11.00** - w siedzibie Spółdzielni, ul. Krasickiego 3A - sala konferencyjna.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie oświadczenia o wyrażeniu zgody na udostępnienie i przetwarzanie danych osobowych.

Przetarg będzie ważny bez względu na liczbę uczestników w przetargu.

Przed przystąpieniem do przetargu należy okazać dowód wpłaty wadium oraz złożenie oświadczenia o zrzeczeniu się ewentualnych roszczeń, co do stanu technicznego lokalu. Ujemne skutki niezapoznania się przed przetargiem ze stanem technicznym lokalu, obciążają przystępującego do przetargu.

Dla ww. lokalu mieszkalnego został opracowany certyfikat energetyczny.

Minimalna kwota postąpienia ponad cenę wywoławczą wynosi 2.400,00 zł.

Odrębna własność lokalu może należeć do kilku osób, z tym że członkiem Spółdzielni może być tylko jedna z nich, chyba że przysługuje ono wspólnie małżonkom.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, przed rozpoczęciem licytacji.

Wygrywający przetarg zobowiązany jest w terminie 30 dni od daty zamknięcia przetargu wnieść do Spółdzielni zadeklarowaną w wyniku przetargu kwotę, oraz zawrzeć umowę w formie aktu notarialnego w ciągu 14 dni roboczych liczonych od daty wpłaty na konto Spółdzielni środków finansowych z tytułu wygranego przetargu. Wynagrodzenie notariusza za ogół czynności notarialnych dokonanych przy zawarciu ww. umowy, koszty sądowe w postępowaniu wieczystoksięgowym obciążają wygrywającego przetarg.

Umowę, o której wyżej, Zarząd Spółdzielni zawiera wyłącznie z członkiem Spółdzielni. Uzyskanie członkostwa jest uzależnione od złożenie deklaracji o przystąpieniu do Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokatorsko-Własnościowej” w Poddębicach.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy wygrywający przetarg w terminie 30 dni od daty zamknięcia przetargu nie wnieśnie zadeklarowanej kwoty i nie zawrze stosownej umowy w terminie określonym wyżej.

Blizsze informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni przy ul. Krasickiego 3A lub telefonicznie 43 678 31 16.

REKLAMA0011596923

Województwo Łódzkie, Al. Piłsudskiego 8, 90-051 Łódź

– Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi, Al. Piłsudskiego 12, 90-051 Łódź

ogłasza pierwszy publiczny przetarg pisemny na:

„Sprzedaż drewna pochodzącego z wycinki drzew rosnących przy drogach wojewódzkich administrowanych przez RDW w Poddębicach składowanego w Obwodzie Drogowym w Zygrach i w Obwodzie Drogowym w Uniejowie” – II przetarg

■ **OD Zygrzy, część 1** - ilość drewna opałowego do sprzedaży – 14,71 m³
Cena wywoławcza brutto wynosi 2 182,69 zł
Wadium: 10% ceny wywoławczej w kwocie: 218,27 zł

■ **OD Uniejów, część 2** - ilość drewna opałowego do sprzedaży – 30,87 m³
Cena wywoławcza brutto wynosi 4 314,62 zł
Wadium: 10% ceny wywoławczej w kwocie: 431,46 zł

Wadium należy wnieść na rachunek bankowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi nr konta 40 1240 3073 1111 0010 0335 6288 do dnia **28.10.2026 r. do godz. 10.30.**

Dokumenty przetargowe można odebrać w siedzibie Rejonu Dróg Wojewódzkich w Poddębicach, ul. Mickiewicza 32, na stronie internetowej www.zdw.lodz.pl w zakładce „Zamówienia publiczne - Ogłoszenia o sprzedaży”.

Oferty należy składać w siedzibie RDW w Poddębicach, ul. Mickiewicza 32, 99-200 Poddębice, do dnia **28.10.2026 r. do godz. 10.30.** Przetarg odbędzie się w RDW Poddębice. Otwarcie ofert dnia **28.10.2026 r. o godz. 10.45.**

Umowa zostanie zawarta w terminie do 14 dni licząc od dnia, w którym oferent, którego oferta została przyjęta, otrzymał wiadomość o rozstrzygnięciu przetargu.

REKLAMA0011594655

WÓJT GMINY CIELĄDZ

podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy Cielądz oraz na stronie internetowej www.bip.cieladz.pl został wywieszony na okres 21 dni, tj. od 6 października do 27 października 2026 roku wykaz nieruchomości - fragment działki oznaczonej nr ewid. 217/9 położonej w miejscowości Stolniki, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na okres 10 lat.

INFORMACJA BURMISTRZA MIASTA I GMINY LUTOMIERSK

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) informuję, iż od dnia 13.10.2026 r. do dnia 3.11.2026 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy Lutomiersk wywieszono wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lutomiersk, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkowników wieczystych oraz przeznaczonych do dzierżawy do lat 3. Ponadto wykaz zamieszczono na stronie internetowej Gminy Lutomiersk i w Biuletynie Informacji Publicznej.

Blizsze informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Lutomiersk telefonicznie (43) 677 50 11 wew. 160.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autokup wszystkich, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

KOŁA zimowe 205/60/16, tel. 794-694-915.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIMY osoby do sprzątania biur w centrum magazynowym w Łodzi ul Józefów 3a. Praca 3 zmianowa, umowa zlecenie, stawka 31,50 brutto/h+ 300 zł premia frekwencyjna+ obiady za 1 zł. Kontakt 510-015-347.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

INSTALACYJNE

Hydraulik i czyszczenie kanalizacji, 511-333-094

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

eprasa.pl 763fd5f9b4

Cieężko się gra w koszulce ŁKS

ŁKS Łódź trenera Grzegorza Szoki dostał zadyszki - w dwóch meczach nie zdobył punktu, nie strzelił gola, ale stracił aż cztery

Dariusz Piekarczyk

Zadyszka dopadła pierwszoligowy ŁKS Łódź. Drużyna trenera Grzegorza Szoki w dwóch ostatnio rozegranych meczach o punkty zaprezentowała się kiepsko - najpierw przegrała w Pruszkowie z Pogonią Grodzisk Mazowiecki 0:2 (0:1), a w niedzielne popołudnie uległa na Alei Unii 2 Ruchowi Chorzów także 0:2 (0:0). Kibiców martwi nie-moc strzelecka ełkaesiaków i słuszenie. - Zagraliśmy bardzo słabe spotkanie - mówił po meczu poirytowany szkoleniowiec łodzian Grzegorz Szoka. - Poza Andreu Arasą, a później poza Hinokio i Szczygłem, wszyscy zagrali poniżej swoich możliwości. Z jakiegoś powodu od kilku lat ciężko się gra zawodnikom w koszulce ŁKS. Waży ona trochę więcej. Moja rola w tym, żeby zespół był skonsolidowany i w takich meczach ten ciężar dźwigał. To co teraz możemy zrobić, to przepracować dobrze kolejny tydzień i pokazać to na boisku.



FOT. GRZEGORZ GALAŃSKI

Ełkaesiacy (jasne stroje) przegrali na Alei Unii z Ruchem Chorzów

II LIGA

Wyniki 10. kolejki: Unia Skierniewice - Bruk-Bet Termalika Nieciecza 2:2 (1:2), ŁKS Łódź - Ruch Chorzów 0:2 (0:0), Arka Gdynia - Polonia Warszawa 1:2 (1:1), Chrobry Głogów - Pogoń Grodzisk Mazowiecki 0:4 (0:3), Podbeskidzie Bielsko-Biała - Pogoń Siedlce 1:0 (1:0), Stal Mielec - Warta Poznań 2:1 (2:0), Odra Opole - Miedź Legnica 1:0 (0:0), Puszcza Niepołomice - Polonia Bytom 0:1 (0:0). W poniedziałkowy (12 października) wieczór Stal Rzeszów zmierzyła się z Lechią Gdańsk (18). Mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania „Dziennika Łódzkiego”.
11. kolejka. Piątek (16 października): Warta Poznań -

Unia Skierniewice (godzina 18). **Niedziela (18 października):** ŁKS Łódź - Podbeskidzie Bielsko-Biała (14.30).

III LIGA (GRUPA 1)

W rozegranym w niedzielne popołudnie meczu kończącym 12. kolejkę Olimpia Zambrów pokonała na swoim obiekcie Lechię Tomaszów Mazowiecki 3:0 (2:0).
Olimpia Zambrów - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:0 (2:0). 1:0 - Eryk Matus (35), 2:0 - Eryk Matus (45+2), 3:0 - Jakub Jakimiuk (48, rzut karny).

Klasa Okręgowa: Kleszczów wygrał po raz 10. Hit w Wieluniu bez goli

Dariusz Piekarczyk

Zespoły rywalizujące o punkty w czterech grupach Klasy Okręgowej rozegrały w minionym weekend 10. kolejkę.

W Kleszczowie rozegrano hitowy mecz grupy drugiej w którym zmierzyły się dwa czołowe zespoły tabeli, czyli Omega (trener Wojciech Robaszek) oraz Stal Niewiadów (trener Mateusz Opatczyk). Obie drużyny grały w minionym sezonie w IV lidze. Pojedynek zakończył się wygraną gospodarzy 2:0 (2:0). Gole strzelili Mateusz Roczek oraz Jakub Kmity. Kleszczowianie wygrali 10 ligowy mecz z rzędu. W Wieluniu pojedynek czołowych drużyn grupy trzeciej. Miejscowy WKS 1957 zremisował bezbramkowo z Wartą II Sieradz. Z kolei Jutrzenka Warta (trener Marcin Kobierski) pokonała na wyjeździe Astorię Szczerców (trener Piotr Kurzawski) 4:1 (1:0). Gole: Oskar Świątkowski, Mateusz Rosiak, Eryk Smuga, Robert Jarecki - Julian Grill.

Otwierający tabelę grupy czwartej Start Brzeziny (trener Bartosz Krogulec) pokonał Jutrzenkę Drzewce (trener Krzysztof Supera) 2:0 (0:0), po golach Kacpra Kucińskiego i Damiana Knery.

KLASA OKRĘGOWA

Grupa I. Wyniki 10. kolejki: GKS Ksawerów - Bzura Ozorków 6:3, KAS Konstantynów - PTC Pabianice 0:0, Teofilęk Łódź - MKP-Boruta II Zgierz 6:1, Rosa Rosanów - LKS Różycza 2:3, Łódzka Akademia Futbolu - Termy Poddebice 0:2, Włóknarz Zgierz - Zawisza Rzgów 0:1, AKS SMS II Łódź - PSV Łódź 4:0. Pauza: Iskra Dobroń.

1. PTC Pabianice	9	23	34-7
2. LKS Różycza	9	21	28-17
=====			
3. GKS Ksawerów	11	20	41-21
4. Termy Poddebice	10	18	23-14
5. Zawisza Rzgów	9	16	18-10
6. Łódzka Akademia Futbolu	10	16	21-15
7. KAS Konstantynów	9	14	15-12

8. Teofilęk Łódź	9	12	23-23
9. Iskra Dobroń	9	12	14-21
10. Włóknarz Zgierz	10	10	20-23
11. Rosa Rosanów	9	10	10-21
12. AKS SMS II Łódź	10	10	15-31
13. MKP-Boruta II Zgierz	9	8	13-23
=====			
14. PSV Łódź	10	4	12-28
15. Bzura Ozorków	9	4	18-39

Grupa II. Wyniki 10. kolejki: Omega Kleszczów - Stal Niewiadów 2:0, Włóknarz Moszczenica - Piast Gmina Lgota Wielka 4:3, MGKS Drzewica - GKS II Bełchatów 1:1, GUKS Gorzkowice - Polonia Gorzędów 0:2, Lechia II Tomaszów Mazowiecki - Włóknarz Żelów 1:2, Ceramika II Opoczno - Szczerbiec Wolbórz 0:1, Świt Kamieńsk -



FOT. TOMASZ ŚMOLNIK

W meczu na szczycie grupy trzeciej Klasy Okręgowej WKS 1957 Wieluń (ciemne stroje) zremisował z Wartą II Sieradz (jasne) 0:0

Skra druga w memoriale

Dariusz Piekarczyk

W finałowym meczu 21. Memoriału Arkadiusza Gołasia PGE GiEK Skra Bełchatów przegrała z Asseco Resovia Rzeszów 0:3.

Dla obu drużyn był to jednocześnie ostatni sprawdzian przed nowym sezonem Tauron Ligi. Najlepszym zawodnikiem w ekipie PGE GiEK Skry został wybrany Grzegorz Łomacz, natomiast w ekipie z Rzeszowa statuetką wyróżniono Marcina Janusza. W półfinale turnieju

rozgrywanego w Zalasewie zespół prowadzony przez trenera Krzysztofa Stelmachę pokonał ZAKSĘ Kędzierzyn-Koźle 3:0 (25:21, 25:23, 25:20). Na miejscu trzecim uplasował się Berlin Recycling Volleys, który wygrał decydujący mecz z zespołem z Kędzierzyna-Koźla 3:1 (25:23, 24:26, 25:22, 25:17). Memoriał Arkadiusza Gołasia rozgrywany jest od 2006 roku w celu uczczenia pamięci tragicznie zmarłego siatkarza reprezentacji Polski. Od 2018 gospodarzem turnieju jest Zalasewo.
PGE GiEK Skra Bełchatów - Asseco Resovia Rzeszów 0:3 (30:32, 21:25, 17:25).



FOT. MEMORIAŁ ARKADIUSZA GOŁASIA

Siatkarze Skry Bełchatów (żółte koszulki) zajęli drugie miejsce podczas 21. Memoriału im. Arkadiusza Gołasia

Wolanka Wola Krzysztoporska 3:1, ESPN Bełchatów - Skalniki Sulejów 0:6.

1. Omega Kleszczów	10	30	48-5
2. Włóknarz Żelów	10	25	41-11
=====			
3. Stal Niewiadów	10	22	44-14
4. Polonia Gorzędów	10	20	28-18
5. Szczerbiec Wolbórz	10	19	22-18
6. Świt Kamieńsk	10	19	24-25
7. MGKS Drzewica	10	16	26-25
8. Skalniki Sulejów	10	14	20-15
9. Lechia II Tomaszów Mazow.	10	14	17-18
10. PGE GKS II Bełchatów	10	13	29-20
11. Ceramika II Opoczno	10	12	23-25
12. Włóknarz Moszczenica	10	12	19-32
13. GUKS Gorzkowice	10	10	18-31
=====			
14. Piast Gmina Lgota Wielka	10	4	13-47
15. Wolanka Wola Krzysztop.	10	2	5-34
16. ESPN Bełchatów	10	0	8-47

Grupa III. Wyniki meczów 10. kolejki: TS Janiszewice - Złoczewia Złoczew 2:2, Zawisza Pajęczno - Piast Błazski 3:2, Korab Łask - UKS Galewice 1:3, WKS 1957 Wieluń - Warta II Sieradz 0:0, Warta Działoszyn - Proсна Wieruszów 4:2, Astoria Szczerców - Jutrzenka Warta 1:4, Olimpia Zduniska Wola - Karznicze - pogori Zduniska Wola 1:3, Warta Osjaków - LUKS Bałucz 2:1.

1. WKS 1957 Wieluń	10	25	24-13
2. Jutrzenka Warta	10	24	38-22
=====			
3. Warta II Sieradz	10	23	29-15
4. UKS Galewice	10	19	24-16
5. Zawisza Pajęczno	10	17	23-19
6. TS Janiszewice	10	15	17-15
7. Warta Działoszyn	10	15	22-22

8. Korab Łask	10	15	15-20
9. Piast Błazski	10	14	20-20
10. Warta Osjaków	10	12	18-22
11. Astoria Szczerców	10	11	15-18
12. Proсна Wieruszów	10	10	17-20
13. Złoczewia	10	9	14-20
=====			
14. Pogori Zduniska Wola	10	9	15-22
15. LUKS Bałucz	10	6	16-23
16. Olimpia Zduniska Wola	10	3	10-30

Grupa IV. Wyniki 10. kolejki: LKS Gałków - Mazovia Rawa Mazowiecka 0:3, SAP Andrespolia Wiśniowa Góra - UKS SMS Łódź 3:4, Korona Łaguzew - KKS Koluszki 4:4, Pogori Bełchów - Unia II Skierniewice 1:2, Start Brzeziny - Jutrzenka Drzewce 2:0, Laktoza Łyszkowice - Juvenia Wysokienice 6:2, Orleńa Cielądz - Olimpia Chąśno 4:2, Widok Skierniewice - Witonianka 0:4.

1. Start Brzeziny	10	24	27-15
2. Pogori Bełchów	9	22	48-9
=====			
3. Mazovia Rawa Mazowiecka	10	21	31-20
4. Pogori Bełchów	10	20	25-15
5. Witonianka Witon	10	19	23-15
6. UKS SMS Łódź	10	18	25-15
7. Orleńa Cielądz	10	18	23-17
8. KKS Koluszki	10	16	23-24
9. Olimpia Chąśno	10	13	24-16
10. LKS Gałków	10	12	20-21
11. Laktoza Łyszkowice	9	12	17-23
12. SAP Andrespolia	10	10	27-34
13. Widok Skierniewice	10	9	20-43
=====			
14. Korona Łaguzew	9	7	19-37
15. Juvenia Wysokienice	10	6	12-48
16. Jutrzenka Drzewce	10	4	12-24

Sport

KARATE

Łodzianka z KS Olimp o włos od medalu podczas turnieju w Austrii

Dariusz Kuczmera

Bardzo dobry występ Ksenii Dronchanki podczas prestiżowego turnieju Karate 1 (Karate One) Series A w Salzburgu.

Zawodniczka Olimpu Łódź odniosła trzy zwycięstwa i dotarła do ćwierćfinału rywalizacji w kumite kobiet do 55 kg. Do strefy medalowej zabrakło zaledwie jednego punktu w pojedynku z aktualną mistrzynią Europy - informuje prezes i trener Olimpu Łódź Maciej Gawłowski.

Relacjonuje Maciej Gawłowski: Karate 1 Series A to jeden z najważniejszych międzynarodowych cykli turniejowych World Karate Federation (WKF), gromadzący zawodników ze światowej czołówki.

W Salzburgu Kseniia Dronchanka reprezentowała Polskę w kategorii kumite kobiet -55 kg.

Po wolnym losie w pierwszej rundzie zawodniczka Olimpu Łódź rozpoczęła rywalizację od zwycięstwa 3:1 nad Elisą Gafforelli z Włoch. Następnie pokonała Darię Khomenko z Ukrainy 3:0, a w kolejnym pojedynku wygrała 4:1 z reprezentantką Niemiec Gizem Bugar.

Trzy kolejne zwycięstwa dały Dronchance awans do ćwierćfinału turnieju. Tam jej rywalką była Madina Sadigova z Azerbejdżanu -

aktualna mistrzyni Europy seniorek.

Pojedynek był niezwykle wyrównany. Reprezentantka Olimpu Łódź do końca walczyła o awans do strefy medalowej, ostatecznie przegrywając minimalnie 3:4.

Dronchanka miała jeszcze szansę na udział w repasażach. Sadigova awansowała do półfinału, jednak przegrała walkę o wejście do finału, co zamknęło Polce możliwość dalszej rywalizacji o brązowy medal.

Ćwierćfinał w Salzburgu oznacza dla Ksenii Dronchanki również bardzo ważną zdobycz rankingową. Za występ w turnieju zawodniczka zdobyła 325 punktów do światowego rankingu World Karate Federation.

Punkty wywalczone w Austrii powinny pozwolić jej ponownie znaleźć się w TOP 32 światowego rankingu WKF w kategorii kumite kobiet -55 kg. Ma to szczególne znaczenie w kontekście możliwości startów w najbardziej prestiżowych zawodach cyklu Karate 1 Premier League.

Udział zawodniczki Olimpu Łódź w tak prestiżowych zawodach nie byłby możliwy bez wsparcia firmy TME - Transfer Multisort Elektronik, wieloletniego partnera klubu. Dzięki zaangażowaniu TME zawodnicy Olimpu mogą rywalizować na najważniejszych międzynarodowych turniejach.

©



Kseniia Dronchanka prezentowała świetną formę

PIŁKA NOŻNA

Kibice wściekli na piłkarzy Widzewa. Zapowiedź zmian

Dariusz Kuczmera

Trener ekstraklasowych piłkarzy Widzewa Łódź Mateusz Stolarski przyznał, że sytuacja w tabeli jego drużyny robi się zła. W niedzielę jego podopieczni przegrali na wyjeździe z Piastem Gliwice 1:2.

Po meczu zawodnicy Widzewa usłyszeli z trybun potężną porcję gwizdów oraz wulgaryzmów - informuje portal sportowefakty.wp.pl. Żyrowani sympatycy wezwali całą drużynę pod ogrodzenie. Zamiast tradycyjnych podziękowań za walkę, na stadionie przy ulicy Okrzei w Gliwicach doszło do bulwersujących scen. Gracze Widzewa karne podeszli pod ogrodzenie ze spuszczonej głowami. Na zakończenie burzliwego spotkania w stronę piłkarzy poniosło się głośnie, chóralne „wyp...!”.

W trwających rozgrywkach Łodzianie do tej pory



Na meczu Piasta z Widzewem w Gliwicach pojawiło się około tysiąca fanów Łodzian

wygrali tylko raz, w trzeciej kolejce.

Podczas konferencji prasowej Stolarski powiedział, że jego drużyna przegrała w Gliwicach z dwóch powodów. Po pierwsze źle zachowywała się w defensywie przy akcjach, gdy padły gole dla rywala. Po drugie, po tym, jak wchodzili w pole karne rywale, jego podopieczni tracili

łatwo piłkę, zamiast na przykład oddać strzał z dystansu. Często kończyło to się przeprowadzeniem kontry przez Piasta. - Mam świadomość, że nie rozpieszczamy kibiców. Nasza sytuacja robi się zła. Potrzebujemy zwycięstwa - dodał Stolarski.

Trener Piasta Gliwice Daniel Myśliwiec dodał, że udało się wyciągnąć odpo-

wiednie wnioski z porażek w dwóch poprzednich meczach.

- Dziś udało nam się wykreować więcej sytuacji niż rywal, choć nie była to jakaś spektakularna liczba. Podkreślił, że na boisku spotkały się dwie bardzo dobrze przygotowane taktycznie drużyny oraz bardzo dobrze zorganizowane. - Wygrała ta, która poszła va banque. To mnie bardzo cieszy - zaznaczył.

Będą zmiany w Widzewie. Portal transfery.info pisze, Jak ustalił Maciej Kaliszuk z „Przeglądu Sportowego Onet”, zimą Widzew planuje kolejne ruchy na rynku transferowym. Na celowniku znajdują się prawy obrońca, lewonożny środkowy defensor, skrzydłowy oraz napastnik.

Ostatnie niedzielne mecze:

Legia Warszawa - Wisła Kraków 2:0 (1:0). Bramki: 1:0 Łukasz Zjawiński (18), 2:0 Rafał Adamski (70).

Pogon Szczecin - Korona Kielce 2:0 (1:0). Bramki: 1:0 Maciej Wojciechowski (45+1), 2:0 Paul Mukairu (86).

PAMIĘĆ O ZMARŁYCH

Na grobach piłkarzy ŁKS pojawiły się symbole klubu z al. Unii

Dariusz Kuczmera

Zbliża się Święto Zmarłych. Grupa Elkaesiak dba o groby zasłużonych postaci ŁKS.

Tadeusz Marczewski, Irek Kowalczyk, Jacek Bogusiak, a także byli piłkarze Włodzimierz Białek i Sławomir Krawiec na pomnikach zmarłych elkaesiaków umieścili symbole ŁKS: Karty Pamięci i klubowe chorągiewki.

- Odwiedziliśmy groby wielu reprezentantów Polski i piłkarzy ŁKS - relacjonuje Jacek Bogusiak, kustosz tradycji ŁKS. - Mamy opisanych i zlokalizowanych ponad 260 grobów zasłużonych elkaesia-



Pomnik Leszka Napoleona Jezierskiego

ków. Członkowie Grupy Elkaesiak spotkali się przy grobach m.in. Antoniego Gałęckiego, Wawrzyńca Cylla, Jana Durki, Władysława Karasiaka, Edwarda Millera, Romana Janczyka, Antoniego Śledzia, Zygmunta Otto,

Władysława Soporka, Stanisława Barana, Józefa Walczaka, Władysława Króla, Witolda Wenclewskiego, Stanisława Andrzejewskiego, Bolesława Szadkowskiego, Leszka Jezierskiego, Piotra Suskiego, Jerzego Sadka,

Jacka Płuciennika i wielu, wielu innych.

Kustosz tradycji ŁKS Jacek Bogusiak ze swoimi przyjaciółmi z Grupy Elkaesiak jak co roku odwiedzają groby zasłużonych dla ŁKS sportowców, działaczy, trenerów, kibiców, przyjaciół klubu.

- Wszystko zaczęło się od odnalezienia grobu Antoniego Gałęckiego - mówi nieustrudzony kustosz pamięci ŁKS Jacek Bogusiak. - W 1974 roku nasza grupa Irek Kowalczyk, Anna Elżbieta Adamczyk, Witold Witkowski, Jacek Chmielnik, późniejszy znany aktor, zajęli się poszukiwaniem mogił znanych elkaesiaków. Pierwszym odświeżonym był grób olimpijczyka Antoniego Gałęckiego na cmentarzu Mania i prezesa Heliodora Konopki i Henryka Lubawskiego na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej. ©